

Protokół nr 12/2015
XII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 14 września 2015 r.

Otwarcia XII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Marcin Zajączkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

Ad.1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

-p. Przewodniczący Marcin Zajączkowski- Witam wszystkich na dzisiejszej sesji.

Ad 2. Wybór sekretarza obrad i protokolantów

-p. Przewodniczący- Na sekretarza obrad proponuję Panią radną Aldonę Nocną. Na protokolantów proponuję Panią Masłowską i Panią Turkiewicz. Jeżeli nie zobaczę sprzeciwu, uznaję, że Wysoka Rada przychyliła się do tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam quorum. Wszyscy radni są na swoich miejscach.

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodniczący- Porządek obrad macie Państwo przedstawiony. Czy mają Państwo uwagi do porządku obrad?

-p. K. Czajka- Panie Przewodniczący! To są dwie zmiany. Uchwała z dnia września 2015 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej kontroli w zakresie zasadności przywrócenia stosunków wodnych z 2007 r. przez utworzenie rowu melioracyjnego. Wnioskuje o to, aby termin tej kontroli przedłużyć do 31 grudnia 2015 r. I wnioskuje o wykreślenie punktu 6. ze względu na to, że miała być tam informacja o wynikach kontroli.

-p. Przewodniczący- *Kto z Państwa jest za wprowadzeniem tej uchwały i zdjęciem tego punktu z informacji?*

„za”- jednocześnie

-p. K. Czajka- I kolejna zmiana dot. zdjęcia punktu pierwszego w projektach uchwał ze względu na nowe propozycje Pana Burmistrza i nowe nadzwyczajne okoliczności, jakie zaistniały, o których dowiedzieliśmy się podczas prac komisji, wnoszę o zdjęcie tego podpunktu. Mówimy o planie. Pan Burmistrz prowadzi rozmowy dot. ewentualnego przejęcia na rzecz gminy Miejskiej Ciechocinek działki 124/5 pod rozwój infrastruktury turystyczno-uzdrowiskowej z Agencją Nieruchomości Rolnych. W związku z powyższym, myślę, że część kolegów zgadza się, że warto przejąć tę nieruchomość, a następnie przegłosować plan zagospodarowania przestrzennego.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Ja ze zdumieniem przyjmuję propozycje Pana radnego Czajki, albowiem prowadzone przeze mnie rozmowy z kierownictwem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa dot. ewentualnego przejęcia przez Gminę Miejską Ciechocinek gruntów, które byłyby docelowo zagospodarowane na cele publiczne. W żaden sposób, na tym etapie nie ma to związku z podjęciem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla podobszaru „Północnego” ze strefy uzdrowiskowej „A”. Rzeczywiście w ostatnim czasie najpierw o prowadzonych przeze mnie rozmowach

poinformowałem Pan Przewodniczącego. Później ta sprawa została zasygnalizowana podkreślam, na posiedzeniach komisji Rady, ale łączenie czy uzależnianie przyjęcia tych gruntów od podjęcia przez Państwa uchwały, jest dla mnie kompletnym nieporozumieniem. Ja rozumiem, że przejęcie, taką mam nadzieję, około 7 hektarów gruntów do zasobów gminy otworzyłoby w sposób istotny szansę na realizację szeregu pomysłów, które są w tej chwili negocjowane poza wpływami Gminy Miejskiej Ciechocinek, ale są związane. Tutaj nie będzie nic nagannego, jeśli powiem, z ewentualną szansą w perspektywie najbliższych dwóch, trzech lat przywrócenia Ciechocinkowi basenu termalno-solankowego w strefie między tęźniowej. Ale takie działania prowadzi samorząd wojewódzki. Natomiast, aby możliwe było ich zrealizowanie i jest wielce prawdopodobne, że potrzebna by była zgoda Gminy Miejskiej Ciechocinek na przekazanie do zasobów zarządu województwa terenu obecnego stadionu miejskiego. I pomysł jest taki i to właściwie mnie sprowokowało do podjęcia rozmów z kierownictwem Agencji Rolnych Skarbu Państwu, aby w przypadku dojścia do momentu, kiedy miałyby nastąpić przekazanie terenu naszego stadionu na majątek samorządu województwa, miasto zostałoby bez takiego obiektu sportowego. Z tego też powodu rozpocząłem rozmowy z dyrekcją Agencji, aby ewentualnie stworzyć sobie pewien zawór bezpieczeństwa, który pozwoliłby na otworenie tego kompleksu w obszarze, który pozwoliłby na pełną realizację infrastruktury sportowej o charakterze publicznym. W przypadku niedojścia do skutków prowadzonych rozmów i negocjacji, stadion zostaje na swoim miejscu i wówczas alternatywnie gmina byłaby posiadaczem gruntów, na których niestety ze stratą dla atrakcyjności, ale możliwa byłaby budowa publicznego, miejskiego basenu solankowego wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą. Ponieważ przepisy ustawowe pozwalają na przekazywanie gruntów samorządom na realizację inwestycji celu publicznego o charakterze związanym z ochroną zdrowia, kulturą i ze sportem. W przypadku gdyby miało się okazać, że budowa stadionu nie będzie koniecznością w tym obszarze, widziałbym także i w momencie, kiedy sprawa miałaby się materializować, chciałbym poddać pod dyskusję z Państwem budowę amfiteatru z krytą widownią. Ale to jest wszystko odległa perspektywa, albowiem podstawowa kwestia, która jakby stymuluje dalsze działania związane z przejęciem tych gruntów, to jest wsparcie samorządu województwa w realizacji, tego, co chyba dla wszystkich tu zgromadzonych i nie tylko ma wymiar nadrzędny, czyli przywrócenie basenu termalno-solankowego między tęźniami. W wyniku prowadzonych rozmów, w jednym z ostatnich spotkań brał udział także Pan Przewodniczący. Wydaje się być bardzo realnym to, aby niezbędne pod realizację naszych zadań publicznych grunty, znalazły się w zasobach gminy. Zanim się to jednak stanie, potrzebna jest procedura dokonania podziałów geodezyjnych tych obszarów. To po pierwsze. Potrzebne jest przygotowanie wieloletniej prognozy finansowej na okres 10 lat. Albowiem 10 lat, to jest ten czas, kiedy gmina przejmująca grunty jest zobowiązana swoje zamierzenia zrealizować. Wreszcie potrzebny jest także program rzeczowy, który miałby być w tym obszarze realizowany. Wydaje się, że kwestia przejęcia tych gruntów byłaby możliwa w perspektywie dwóch może 2,5 miesiąca. Ta procedura nie ma żadnego związku z procedowaniem przedłożonej Państwu ponownie uchwały w sprawie przyjęcia

miejscowego planu dla obszaru „Północnego”. Chcę powiedzieć, że jako albo przejaw niezrozumienia albo jako przejaw braku dobrej woli traktuję przejaw uzależniania przyjęcia przez Wysoką Radę tej uchwały od przejęcia przez Gminę Miejską gruntów agencyjnych. Rozumiem, że jeśli tak by się nie stało, to Wysoka Rada, pomimo, że zweryfikowała swoje stanowisko związane z odrzuceniem tego projektu uchwały, a na kolejnej sesji podjęła uchwałę przywracającą niejako możliwość powtórzenia tej procedury. Dzisiaj Państwo, jako przyczynę do niepodjęcia uchwały, bo tak traktuję zaproponowany przez pana radnego Czajkę wniosek o zdjęcie go z porządku obrad. Jest to dla mnie przejaw, brakuje mi tu odpowiedniego słowa. Nie chciałbym użyć słowa szantaż, bo może byłoby one zbyt mocne. Natomiast, a gdyby te rozmowy na przestrzeni ostatniego miesiąca czy półtora nie były prowadzone, czy miałyby to oznaczać, że obszar „Północny” zlokalizowany w strefie uzdrowiskowej „A” w myśl wymogów ustawowych nigdy nie zostanie tą uchwałą podjęty i nie będzie miał swojego planu zagospodarowania przestrzennego? Przypominam, że jest to wymóg ustawy. Chcę Państwa poinformować, że 23 września, niewiele ponad tydzień od dziś w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym wyznaczony jest termin rozprawy z powództwa Kliniki „Pod tężniami” o nakazanie uchylenia naruszenia prawa przez Radę Miejską Ciechocinek. Państwo podejmując stosowną uchwałę, stworzyliście możliwość ponownego procedowania tego projektu uchwały. I dzisiaj na 10 dni przed wyznaczonym terminem postępowania sądowego, Państwo zdejmujecie ten projekt z porządku. Dla mnie jest to rzecz niepojęta, niezrozumiała. I apeluję do Państwa o zweryfikowanie tego stanowiska. Apeluję o to, abyście Państwo nie podejmowali działań, które są szkodliwe dla rozwoju uzdrowiska. Bo mogę teraz Państwu w tej chwili z pełną odpowiedzialnością przekazać informację, że w tym tylko obszarze „Północnym” aktualnie są cztery niezależnie od siebie podmioty, który każdy chce realizować swoją inwestycję. Niepodjęcie tej uchwały zatrzymuje możliwość realizacji tych założonych przedsięwzięć inwestycyjnych. Ale to jest jakby jeden z elementów. A drugi, który jawi się w czarnych barwach, to jest to, że mamy już oficjalną zapowiedź dwóch spośród tych czterech podmiotów o wystąpieniu z roszczeniami odszkodowawczymi, jeżeli ten projekt uchwały nie zostanie podjęty przez Wysoką Radę i nie zostanie otwarta droga do swobodnego rozwoju przez dwa przedsiębiorstwa ich planów i zamierzeń. To, że stajemy przed zagrożeniem ewentualnego płacenia roszczeń odszkodowawczych byłoby klasycznym przejawem działań i charakterze sabotażu dla budżetu miasta. Bo podczas jednego ze spotkań, w którym uczestniczyła większość z pośród Państwa radnych, jeśli dobrze pamiętam prawnik reprezentujący Zarząd, powiedział, że roszczenia odszkodowawcze tego jednego podmiotu zostały oszacowane na kwotę około 10 mln złotych. Dzisiaj apeluję do Państwa o to, żebyście Państwo nie blokowali rozwoju Ciechocinka, żebyście Państwo nie działali w sposób, który może sparaliżować finanse naszego miasta i spowodować, że Ciechocinek stanie się niechlubną wizytówką dla potencjalnych inwestorów. Proszę Panie Przewodniczący, abyście Państwo byli uprzejmi i raz jeszcze, może po zarządzeniu jakiejś przerwy, jeśli uzna Pan, że jest to możliwe, zweryfikowali swoje stanowisko i apeluję o podjęcie tej uchwały, która ochroni nas zupełnie przed bezsensowną utratą, jak sądzę wielomilionowych kwot z

budżetu, która pozwoli na rozwój Ciechocinka. I jednocześnie deklaruję Państwu, że podejmę wszelkie możliwe działania, aby w przeciągu najbliższych trzech miesięcy grunty, które wydają się być niezbędne do tego, aby wcześniej omówione przeze mnie scenariusze miały szansę się zmaterializować, spełnić, znalazły się w zasobach gminy.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, ja może gwoli uzupełnienia, uściślenia, ale też pokazania może sprawy troszeczkę w innym świetle. Faktycznie byliśmy z Panem Burmistrzem na rozmowach w Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa w ubiegły czwartek, gdzie Dyrekcja pozytywnie się odniosła do propozycji Pana Burmistrza umieszczenia tam kompleksu sportowo-rehabilitacyjnego na działce 124/5. Jednocześnie w piątek odbyło się spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim, w którym uczestniczył Pan marszałek Ostrawski, Pani dyrektor Gęsicka - dyrektor departamentu nadzoru właścicielskiego i mienia oraz moja skromna osoba z właścicielem terenu basenu, który wyraził wolę nieodpłatnego, nieopłatnej zamiany części gruntu należącego do niego, w tej części basenu szatni i przebieralni, czyli basen i to, co jest od basenu w prawo na grunt stadionu. Jednocześnie warunkując tą zamianę przychylnością przy konstruowaniu planu zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu, żeby on mógł tę swoją inwestycję skonsumować. Jednocześnie to jest też wyjście naprzeciw propozycji Pana Burmistrza o zlokalizowaniu stadionu, czyli tego centrum rehabilitacyjnego na terenie działki 124/5. Ale żeby Agencja mogła nieodpłatnie przekazać Gminie Miejskiej Ciechocinek taki grunt, grunt ten musi spełniać wymogi ustawy o zagospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Dokładnie art.24 cytuję „Agencja może przekazać w drodze umowy nieodpłatnie na własność na grunty, jeżeli są przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań w kierunku zagospodarowania przestrzennego gminy na cele związane z realizacją inwestycji infrastrukturalnych, czyli tym wszystkim, co się wpisuje w zadania własne gminy”. A w planie takiego zapisu nie mamy. W mojej ocenie, ja nie ukrywam, że wykonałem też kilka telefonów do Skarbu Państwa, do departamentu, który zajmuje się gospodarką nieruchomościami i nie znają przypadku takiego, gdzie grunt przeznaczony na inną działalność niż cel publiczny, mogła być przekazana. I stąd też to budzi moje wątpliwości, dlatego też Panie Burmistrzu ja zaproponowałem Panu pewną procedurę. Abyśmy w dniu dzisiejszym zdjeli z porządku obrad punkt dot. procedowania planu. Pan w najbliższym możliwie krótkim terminie wystąpi do Agencji z prośbą o nieodpłatne przekazanie działki 124/5 i jeżeli Agencja przedstawi nam promesę, list intencyjny, w której oznaczy, że nie ma prawnych przeciwwskazań do przekazania tej nieruchomości zgodnie z przedłożonym projektem planu zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu, ja nie widzę żadnych przeszkód, abyśmy na kolejnej sesji, bądź też na sesji nadzwyczajnej w jak najkrótszym terminie, żebyśmy takowy plan przyjęli i będę wszystkich radnych zachęcał, żeby głosowali wtedy „za”. Ale w aktualnej sytuacji powinniśmy dbać o interesy miasta i Gminy Miejskiej, a nie o interesy prywatnych właścicieli nieruchomości na tym terenie. Dlatego też będę popierał wniosek pana radnego Czajki.

-p. K. Czajka- Panie Burmistrzu, jeszcze chciałbym doprecyzować. Nie wiem, o

jakich podziałach geodezyjnych Pan wspominał, ponieważ działka 124/5 jest działką wydzielona i ma 6,8 ha?

-p. K. Drobniewska- Jestem przeciwna wnioskowi Pana Krzysztofa Czajki. Nie przekonują mnie argumenty przedstawione przez Pana. Uważam, że to, co powiedział Pan Burmistrz, że nie może być traktowane, sprawa przyjęcia planu razem z przyjęciem gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych. To są dwie odrębne sprawy. A musimy liczyć się z faktem, że podmioty, które w dniu dzisiejszym dowiedzą się, że albo nie procedujemy albo nie przyjmujemy tego planu wystąpią o odszkodowanie. Tutaj na posiedzeniach komisji padały takie argumenty, że w interesie gminy jest otrzymanie tych terenów od Agencji, bo jeżeli tego nie zrobimy, to potem Agencja będzie chciała sprzedawać te grunty. My nie musimy ich wtedy kupować, jeżeli by do czegoś takiego doszło. Ale to jest już odrębna sprawa. Ale czy nie większą szkodą dla gminy będzie fakt, że podmioty, które dzisiaj się dowiedzą, że nie ma planu zagospodarowania dla ich obszaru, wystąpią właśnie do sądu o odszkodowania? I to nie będą odszkodowania małe. Sądzę, że większej wartości niż grunt, o który w tej chwili toczymy spór. Dziękuję.

-p. J. Draheim- Ja mam takie pytanie i pewne wątpliwości. Bo jeżeli dobrze rozumiem, na dzień dzisiejszy miasto nie jest właścicielem gruntów, na tym terenie, o którym mówimy. I tak na dobrą sprawę bez względu na to, czy podejmiemy te uchwałę czy nie podejmiemy nic, to nie zmienia. My jedynie możemy w przyszłości zyskać, dostać te grunty. Bo jeżeli nie dostaniemy tych gruntów od Agencji, w zasadzie nic nie tracimy. Jednocześnie teraz pytanie do tego, co powiedział Pan Przewodniczący. A jeżeli nie otrzymamy, dzisiaj wycofamy uchwałę z naszych obrad? I Pan Burmistrz zwróci się do Agencji zwróci się o ten list intencyjny i nagle się okaże, że oni powiedzą, że nie dajemy Wam, za głośno na ten temat, nie dostaniecie żadnej działki. I teraz pytanie, co wtedy my zrobimy? Czy rzeczywiście uchwalimy ten plan zagospodarowania czy nie będziemy nic w tym kierunku robić? Bo ten okres się przesunie i to, co powiedziała przed chwileczką Pani Klara. Rzeczywiście jest to niekorzystne dla tych wszystkich inwestorów, którzy już stoją w kolejce i przebierają nogami, bo coś tam chcą robić na tym terenie.

-p. P. Kanaś- Proszę Państwa, odnoszę wrażenie tak jakbyśmy nie spotkali się we wtorek i w piątek, tak jakbyście Państwo zapomnieli o tym, co było clue tej naszej dyskusji. To było przedstawienie korelacji między uchwałą, którą podejmiemy, a zamknięciem w ten sposób drogi do przejęcia tegoż gruntu. Panie Burmistrzu, bardzo ciekawe wystąpienie. Z tymże, oskarżać radnego o swego rodzaju szantaż, to takie troszkę dziwne? Bo ja Panie Burmistrzu, ja odniosłem wrażenie, bo przedstawiając nam projekt- bardzo ciekawy - przejęcia tegoż gruntu od nieruchomości rolnych, to Pan chciał w jakiś sposób zachęcić radnych, aby podjęli taką, a nie inną decyzję o tym planie. Skąd w ogóle taki pomysł, aby odłożyć to na dwa albo dwa i pół miesiąca? Trudno powiedzieć jak długo będzie trwała ta procedura. W planie miejscowym, tego Panie Burmistrzu nie powiedział, ja spodziewałem się, że przyniesie Pan opinię prawną, chociażby naszego Pana Mecenas a powie: „Panie Kanaś nie jest Pan prawnikiem, Pan się pomylił”. Przyjąłbym to z pokorą, Panie Burmistrzu. Państwo radni wiedzą, goście, którzy tutaj przyszli nie wiedzą, z jakimi konsekwencjami będzie się wiązać podjęcie akurat dzisiaj tej uchwały. Będzie się

wiązać z zamknięciem możliwości do przejścia tych terenów i realizacji tych inwestycji, o których wspomina Pan Burmistrz m.in. odrestaurowania basenu termalno-solankowego w okolicach Ciechocinka. Otóż, dlatego, że ustawodawca przewidział pewien katalog okoliczności, które trzeba spełnić, aby grunt od Agencji Nieruchomości Rolnych przejść za darmo. Można to zrobić na cel publiczny. Katalog celu publicznego jest zamknięty i jest wyraźnie wskazany. Wskazany jest również, że w planie zagospodarowania przestrzennego dla tych przyjmowanych terenów musi być wskazany cel publiczny. Na terenie objętym planem mamy wskazane takie cele. Planistki o to zadbały. To są panie, może mają parę wad, ten plan zresztą był uchwalony Panie Burmistrzu i przez błędy został uchylony. Też trzeba o tym pamiętać. Planistki wskazały taki teren oznaczony *9ZP, 10ZP- to są tereny pod urządzenie dróg. I te tereny rzeczywiście z Agencji Nieruchomości Rolnych bez problemu po uchwaleniu planu miejscowego możemy sobie przejść. Natomiast nie przejmujemy już tych terenów, o których Pan Burmistrz wspominał. Także Panie Burmistrzu, to nie radni są przyczyną tego całego zamieszania, ale może trzeba troszkę się uderzyć w piersi, bo gdyby nie ten pomysł, bardzo dobry zresztą, Panie Burmistrzu pomysł. Bo myślę, że dobry nie tylko dla gminy, ale również dobry chociażby dla Kliniki, bo krótki czas zwłoki. Chociaż broń Boże, nie chciałbym uzależniać podjęcia decyzji o przyjęciu tego planu, bo to są dwie zupełnie różne rzeczy, Panie Burmistrzu. Radni zdają sobie z tego sprawę, że nie należy tego robić. Jest to wręcz niezgodne z prawem. Także myślę, że wszyscy tutaj jesteśmy tego świadomi. Natomiast wtedy będziecie mieli Państwo doskonale zagospodarowane tereny w sąsiedztwie, a gmina się postara o to, żeby tam były takie atrakcje, które również znacząco podniosą nie tylko atrakcyjność, ale i wartość Państwa nieruchomości. Także Panie Burmistrzu, oczekuje odpowiedzi na pytanie, które zadałem już we wtorek, tydzień temu. Czy możliwe będzie przejście tych terenów po przyjęciu dzisiaj planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Północnego”? Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie.

-p. Burmistrz- Proszę to na czerwono zapisać w protokole. **Tak będzie możliwe przejście tych dróg.**

-p. P. Kanaś- Czy mógłby Pan Panie Burmistrzu wskazać podstawę prawną?

-p. Burmistrz – Konsultowałem to, poprzez kierownictwo Agencji z prawnikami agencyjnymi. I nie jest żadna tajemnicą, że w projekcie planu jest zapis dopuszczający ochronę i wykonywanie inwestycji w zakresie ochrony zdrowia. Natomiast zgodnie z zapisami ustawy, która był uprzejmy zacytować Pan Przewodniczący, w art.24 podpunkt 5 zapisano możliwość realizacji inwestycji o charakterze publicznym w zakresie ochrony zdrowia, w zakresie kultury i kultury fizycznej. Po przejściu tych terenów, w zależności od rozwoju sytuacji, bo jeżeli to basen, to obecny zapis bez żadnego problemu pozwala nam na realizację tej inwestycji. Natomiast w przypadku gdyby miał szanse powodzenia pomysł samorządu województwa, my także moglibyśmy realizować inwestycje związane z budową kompleksu sportowo-rehabilitacyjnego, ale istnieje również prawna możliwość dla tej jednej konkretnej działki, opracowania, wprowadzenia zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zapisania możliwości umieszczenia tam jeszcze dodatkowo obiektów związanych z kulturą. Mam tutaj na

myśli budowę amfiteatru z krytą widownią. Moje rozmowy, konsultacje z kierownictwem agencji pozwalają mi publicznie powiedzieć, że na tym etapie nie ma żadnych przeszkód, aby te grunty po podjęciu uchwały przez Radę Miejską mogły być przejęte do zasobów gminy. Zresztą Panie Przewodniczący chciałbym przypomnieć, że Pan wyartykułował swoje wątpliwości także podczas tego spotkania w siedzibie agencji. I wówczas również padła taka odpowiedź, że macie Państwo 10 lat na ewentualne dostosowanie zapisów miejscowego planu do swoich potrzeb. Była taka rozmowa, prawda? Wobec powyższego tutaj naprawdę nie ma zagrożenia, że podjęcie tej uchwały planistycznej uniemożliwi nam przyjęcie tych gruntów do zasobów gminy. I bardzo Państwa proszę o jakieś wspólne spotkanie i ewentualną korektę stanowiska przedłożonego przez Pana radnego Czajkę.

-p. Przewodniczący- Panie Burmistrzu, a czy dysponujemy jakimkolwiek dokumentem z ANR, jakąkolwiek interpretacją prawną z jakimkolwiek stanowiskiem, że taki plan nie zamknie nam drogi? Nie dysponujemy. Jedyne to, o co prosimy, to zabezpieczenie interesów miasta poprzez promesę, list intencyjny bądź też opinię agencji, że uchwalenie tego planu nie będzie się równało się z zamknięciem drogi do pozyskania tej nieruchomości. Tylko o to wnosimy. Ile może potrwać wyprodukowanie takiego dokumentu przez Agencję?

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, przecież całą procedurę pani Dyrektor Edyta Zakrzewska przedkładała podczas naszego spotkania i krok po kroku omawiali zarówno Pani dyrektor, jak i jej zastępca, jakie działania muszą być spełnione. Państwo w tej chwili jakby uzależniacie podjęcie tej uchwały od przejęcia gruntów do zasobów gminy. Co by było gdyby te rozmowy nie zostały podjęte? Proszę mi powiedzieć, czy ten obszar strefy uzdrowiskowej „A” nigdy nie doczekałby się miejscowego planu, który pozwalałby na prawidłowe funkcjonowanie i rozwój podmiotów tam działających? Myślę, że tak jak w tej chwili jesteśmy w momencie, o czym powiedziałem kilka chwil wcześniej, że w przypadku zamiaru realizacji zadań, które nie wpisują się w obecne zapisy planu, czekałaby nas konieczność wprowadzenia zmian w planie dla tego obszaru, to taka sytuacja czeka nas również wtedy, kiedy bylibyśmy właścicielami tych gruntów i kiedy po konsultacjach zapadłaby decyzja, że realizujemy takie bądź inne przedsięwzięcia. Dzisiaj tak naprawdę nie jest przesądzona sprawa tego, co się będzie działo z basenem między łożniami i nie można wykluczyć, że budowa basenu w tym obszarze agencyjnym stanie się koniecznością. Na to pozwalają obecne zapisy w projekcie uchwały, który został Państwu przedłożony. Proszę Państwa o podejście do sprawy bez emocji. Jeżeli słowo „szantaż” było dla Państwa takim słowem, które jest zbyt ostre, to zamieniam to słowo na słowo „presja”. Ono jest bardziej miękkie. Przepraszam za jego użycie.

-p. dr I. Kowacka- Ja może chciałam zabrać głos i uświadomić nam wszystkim, iż jeszcze nie wiadomo, czy te grunty zostaną przejęte przez miasto. Jest to wielka niewiadoma. Poza tym nie wiemy, jaka inwestycja będzie na tych terenach i może to pociągnąć za sobą zmiany planu. Czyli następny rok procedowania uchwały. Miejcie Państwo tę świadomość, że blokujemy inwestorów i to nie tylko działa na przedsiębiorców naszych, którzy teraz chcą się rozwijać. Na ich niekorzyść to działa, na niekorzyść całego miasta. Dlatego, że Ciechocinek się nie rozwija, miejsca pracy, które byłyby w tych przedsiębiorstwach dla naszych mieszkańców, nie powstaną. I

my, jako radni powinniśmy przez wszystkim o to dbać. Oczywiście wszyscy się będziemy cieszyli, jeżeli gmina dostanie te grunty i będziemy mogli coś tam pięknego wybudować i powstaną tam nowe inwestycje. Ale to się przeciągnie, plan nie zostanie uchwalony przez następny rok i my wszyscy będziemy mieli zawiązane ręce. I proszę o tym pamiętać.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, ja się obawiam jeszcze takiego scenariusza. Scenariusza, że dojdzie do sytuacji, że przejmemy grunty o wartości wielu milionów złotych, bo tak odnosząc do ceny działki, która została przez agencje zbyta. Przy tej powierzchni byłoby gdzieś około 7 mln zł. Mówię o wartości tego gruntu. Choć to jest wartość taka porównywalna. Żeby się nie okazało, że gmina stanie się właścicielem gruntów o wartości 7 mln, a 10 czy 15 mln zł roszczeń odszkodowawczych będzie musiała zapłacić tym podmiotów, którym brak planu uniemożliwia ich prawidłowy rozwój.

-p. P.Kanaś- Bardzo się cieszę, że Pani doktor uznała za nieco przedwczesną propozycję Pana Burmistrza. Też takie podobne wrażenia odnoszę. Natomiast proszę Państwa, a czym my cały czas mówimy? Mówimy o tym, że podjęcie dzisiaj tej decyzji uniemożliwi nam w przyszłości przejęcie bardzo atrakcyjnych, ostatnich właściwie, w mieście gruntów. Panie Burmistrzu, daleki jestem od tego, co Pan sugeruje, żeby łączyć sprawę tego głosowania z przejęciem tych gruntów. Stąd też wniosek, myślę uzasadniony o przesunięciu tego głosowania do chwili, gdy będziemy znali jakieś konkrety, bo być może tak jak Pani doktor wspomniała, być może tych terenów nie przejmemy. Wszystko jest palcem na wodzie pisane. Ale ja mam jedno konkretne pytanie, do naszego pana mecenas. Czy Pan Burmistrz występował w ostatnim czasie do Pana z prośbą o wydanie opinii prawnej na temat tego zagadnienia, które przed chwilą poruszałem? Możliwości przejęcia, bądź nie tych gruntów, przy tym zapisie, jaki znajduje się w uchwale, czyli bez wskazania konkretnie celu publicznego dla tej nieruchomości? Czy Pan Burmistrz zwracał się do Pana w ostatnim czasie do Pana o przygotowanie takiej opinii, interpretacji prawnej?

-p. mec. K. Bukowski- Proszę Państwa, nie mam takiej opinii na piśmie. Natomiast tutaj w dyskusji....

-p. P. Kanaś- Pytanie brzmiało. Czy Pan Burmistrz zwracał się do Pana z prośbą o przygotowanie takiej opinii?

-p. Mec. K. Bukowski- Nie, nie było takiej prośby.

-p. Burmistrz- Czy mogłoby Pan Burmistrz to wyjaśnić? Od wtorku, gdy Pan przedstawił nam tę propozycję, domagamy się właściwie opinii prawnej. Nie tego gruntu, już dzisiaj na stole. Tylko opinii prawnej, czy istnieje taka możliwość. To myślę, że w ogóle cała dzisiejsza dyskusja byłaby pozbawiona sensu i w ogóle by się nieobyla.

-p. Burmistrz- Chciałbym przypomnieć, że na posiedzeniach komisji informowałem Państwa, że dzięki uprzejmości kierownictwa agencji i po ich konsultacjach z prawnikami, otrzymałem informacje, że podjęcie uchwały przez Radę Miejską Ciechocinka w żaden sposób nie będzie kolidowało z możliwością przejęcia tych gruntów pod realizację tych zadań publicznych na tych terenach, które znajdują się w zasobach gminy.

-p. P. Kanaś- Jeśli sobie dobrze przypominam, na wtorkowym posiedzeniu stwierdził Pan, że nie będzie kolidować z budową na tych terenach. Czego nikt nie negował. Natomiast my pytaliśmy o to, czy będzie możliwość....?

-p. Burmistrz- Przejęciem gruntów. Mówię to do protokołu.

-p. P. Kanaś- Dziękuję. Ale dlaczego Pan nie wystąpił o opinię prawną? Przecież to rozwiązałoby cały ten problem?

-p. Burmistrz- Tak naprawdę chciałbym powiedzieć, że Państwa sugestia, jako Przewodniczącego Komisji Finansowej o opinię prawną, to wypłynęła w piątek, a nie we wtorek. Proszę sobie to przypomnieć. Na pewno, Panie radny.

-p. P. Kanaś- Jestem przekonany, że we wtorek.

-p. Burmistrz- Na pewno w piątek. A posiedzeniu Komisji Finansowej.

-p. mec. K. Bukowski- Proszę Państwa, tak uzupełniając moją odpowiedź. Uważam, że jestem w stanie dzisiaj taką opinię przygotować, znam stan faktyczny, znam projekt uchwały o planie. W związku z tym nie ma przeszkód, aby taką opinię przygotować w dniu dzisiejszym. Powiedzmy do końca dzisiejszej sesji. Aby w ten sposób umożliwić Państwu dalsze procedowanie tej sprawy.

-p. B. Różański- Ja chciałbym tak krótko przedstawić moją opinię, którą przedstawiałem na komisji w piątek. Uważam, że nie powinniśmy już dłużej w żaden sposób blokować tych wszystkich czterech inwestorów, którzy chcą rozwinąć skrzydła, rozbudować swoje obiekty. Przy tym jednocześnie zwiększyć zatrudnienie i zwiększyć atrakcje Ciechocinka. Takie jest moje zdanie. Nie chcę z nikim się wdawać w żadną dyskusję.

-p. Przewodniczący- Dziękuję. Zarządzam 10 minut przerwy.

Przerwa 11:05-11:15.

-p. Przewodniczący- Jak Państwo widzicie, kilka spraw nakłada się na temat, który procedowaliśmy. Sprawy są na tyle skomplikowane i obawiam się, że w tej chwili nie wyjaśnimy wszystkich wątpliwości, dlatego też przechodzimy do głosowania.

Kto z Państwa jest za zdjęciem z porządku obrad punktu dot. miejscowego planu zagospodarowania dla podobszaru zwanego „Północnym”?

„za”- 8 radnych,

„przeciw”- 7 radnych

-p. Przewodniczący- Chciałem wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości od Agencji Nieruchomości Rolnych na rzecz miasta Ciechocinek.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczący, chciałbym poprosić Pana mecenasa. Ja otrzymałem parę chwil wcześniej projekt tej uchwały. Chciałbym zapytać Pana mecenasa o rzecz następującą, czy w świetle uchwały nr XVII/144/12 z 6 lutego 2012 r. w sprawie zasad zbywania nieruchomości..... Czy w świetle tej uchwały, gdzie otrzymałem od Wysokiej Rady uprawnienie do podejmowania tego typu decyzji, Pańskim zdaniem jest konieczne podjęcie uchwały w sprawie nabycia gruntów Skarbu Państwa na rzecz gminy Miejskiej Ciechocinek?

-p. mac. K. Bukowski- Ta uchwała jest nie tylko zbędna, ale byłaby też sprzeczna z

inna uchwałą Rady Miejskiej, o której Pan Burmistrz wcześniej wspomniał. Ponieważ Rada Miejska tą uchwałą przekazała kompetencje, jeśli chodzi o nabywanie nieruchomości Panu Burmistrzowi. W związku z tym, nie jest potrzebna zgoda Rady Miejskiej na nabycie nieruchomości. To się odbywa w drodze negocjacji z kontrahentem i podpisania aktu notarialnego przez organ wykonawczy, jakim jest Burmistrz Ciechocinka.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo za wyjaśnienie tej kwestii. W takim razie wycofuję tę uchwałę.

-p. P. Kanaś- Czy uchwała wzmiankowana przez Pana uniemożliwia Radzie podjęcie takiej uchwały?

-p. mec. K. Bukowski- Oczywiście Rada może głosować i przegłosować....

-p. P. Kanaś- Ale ja nie mówię o uchwale o wprowadzeniu do porządku obrad, tylko o podjęciu uchwały wskazanej w projekcie? Czy uniemożliwia ta uchwała, którą Pan Burmistrz zacytował, czy uniemożliwia przez Radę podjęcie takiej uchwały?

-p. mec. K. Bukowski –Nie skończyłem odpowiedzi. Nikt nie może uniemożliwić Radzie podjęcie jakiegokolwiek uchwały. Natomiast należy wziąć również pod uwagę czy ta uchwała będzie zgodna z prawem. I taka uchwała nie będzie zgodna z prawem.

-p. P. Kanaś-Dziękuję.

-p. Przewodniczący- Opierając się na interpretacji Pana mecenasa wycofuję projekt uchwały. Koleżanka Nocna ma też swoje propozycje.

-p. A. Nocna- Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ja bym proponowała, aby zdjąć z porządku obrad z punktu 8 projekt uchwały, który jest pod numerem 8, chodzi o zasady przyznawania i wysokości diet radnym Rady Miejskiej. Uczestniczyłam w obradach komisji. Ten projekt wzbudził duże dyskusje. I wydaje mi się, że trzeba jeszcze się na tym pochylić, doprecyzować, dodać pewne punkty, żeby też nie było sprzeczności między punktami paragrafów. Bo moim zdaniem są i jedna z komisji też się tak wyraziła.

-p. Przewodniczący- Dziękuję. **Kto z Państwa jest za wykreśleniem tego punktu z porządku obrad dot. zasad przyznawania diet?**

„za”- jednogłośnie

-p. Przewodniczący- Jest jeszcze wniosek Pana Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej budżet miasta na rok 2015?

Kto z Państwa jest za?

„za”-jednogłośnie

Ad. 4. Przyjęcie protokołu X i XI sesji nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodniczący- **Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołów X i XI sesji nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?**

„za”-jednogłośnie

Ad. 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na X i XI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej:

-p. Burmistrz- Jeżeli będą jakieś pytania, to ja oczywiście jestem do dyspozycji. Natomiast zgodnie z zapisami załącznika do projektu uchwały, wszystkie uchwały

zostały przesłane bądź do Wojewody kujawsko-pomorskiego, opublikowane na BIP. I nie było tutaj żadnych problemów, aby którakolwiek z podjętych przez Państwa uchwał była zakwestionowana przez nadzór prawny wojewody.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna pozytywnie rekomenduje projekt uchwały.

-p. Przewodniczący- *Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem informacji Burmistrza o wykonaniu uchwał podjętych na X i XI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?*

„za”-jednogłośnie

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna pozytywnie rekomenduje projekt uchwały.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, przeoczyłem ten punkt podczas obrad komisji. Punkt 164. „Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy zwrócił o wydzierżawienie kasy Teatru Letniego. Burmistrz nie wyraził zgody na powyższe”. Rozumiem, że kierował się tym, żeby nie zakłócać przestrzeni kulturalnej?

-p. Burmistrz- Zdecydowanie tak. Stałem na stanowisko, że jeżeli będzie to kasa prowadząca dystrybucję biletów, na pewno jednym z koniecznych elementów byłoby zamontowanie tablicy informacyjnej, która w żaden sposób nie ma związku z nadrzędną funkcją, jakim jest Teatr Letni. I uznałem, że tego typu działalność w obiekcie zabytkowym uznawanym, jako jedna z perełek architektonicznych, byłaby niewskazana.

-p. P. Kanaś- A czy w swej odpowiedzi wskazał Pan jakieś inne miejsce, bo chyba wszyscy się zgodzimy, że nie tylko, jeśli chodzi o mieszkańców, ale także wczasowiczów byłaby bardzo pożądana w Ciechocinku. Czy nie zastanawiał się Pan nad wskazaniem innego miejsca, bardziej korzystanego?

-p. Burmistrz- Ja nie wskazałem takiego miejsca. Natomiast, jeśli wnioskodawca byłby zainteresowany wydzierżawieniem na zasadach ogólnie obowiązujących jednego z pomieszczeń w budynku na piętrze Biura Promocji, to nie widziałbym żadnych przeszkód. Natomiast lokowanie kasy przewoźnika autobusowego w obiekcie Teatru Letniego jest dla mnie nie do przyjęcia.

-p. Przewodniczący- *to jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami?*

„za”-jednogłośnie

Ad 7. Interpelacje i zapytania.

-p. B. Różański - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Chciałbym zapytać w następujących sprawach. Czy udało się zakończyć i odebrać inwestycję, która polegała na ułożeniu nawierzchni na ul. Sportowej od końca asfaltu w Ciechocinku do Gminy Aleksandrów Kujawski?

Już w poprzedniej kadencji Rady odbyły się spotkania i dyskutowana była sprawa wspólnej realizacji ze Starostwem Powiatowym inwestycji pn.:” Budowa nawierzchni al. 700-lecia wraz z odwodnieniem do granic administracyjnych Ciechocinka do ul. Bema”. Chciałbym uzyskać informacje, na jakim etapie są rozmowy z Urzędem Powiatu? Czy inwestycja ta ma szanse realizacji, bowiem po

wykonaniu zadania na ciechocińskim odcinku tej drogi, widać potrzebę remontu odcinka na terenie gminy Raciążek.

Trzecia sprawa. Chciałbym zapytać, czy zasiedlono już wszystkie mieszkania w nowo wybudowanym boku przy ulicy Nieszawskiej? Chciałbym także uzyskać informację, czy w związku z dużym zapotrzebowaniem na mieszkania planowane są kolejne inwestycje mieszkaniowe?

I ostatnia sprawa. Jako radny z okręgu na terenie, którego zlokalizowany jest basen termalno-solankowy, chciałbym prosić o informację, jeżeli oczywiście Pan Burmistrz ma, jakie są plany właścicieli tej nieruchomości oraz czy jest szansa, że Ciechocinek doczeka się basenu miejskiego, oczywiście mam na myśli basen solankowy? Oczywiście te interpelacje pozwolę sobie, tradycyjnie, złożyć na piśmie.

-p. P. Kanaś- Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Chciałbym zapytać, czy zapoznał się Pan, ze swego rodzaju, audytem wykonanym w Przedsiębiorstwie „Ekoskład”. Mam na myśli dokument pn.: „Perspektywa finansowa dla Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej”. Czy zapoznał się Pan z tym dokumentem, w jaki sposób się Pan z nim zapoznał, czy został on Panu przedstawiony przez Zarząd Związku Gmin Ziemi Kujawskiej? I jakie są Pańskie wnioski po ewentualnej lekturze tego dokumentu?

Druga sprawa. Proszę mi powiedzieć, czy ustalono w końcu sprawców kradzieży dwóch łabędzi z parku Zdrojowego, które skradziono, przypomnę tuż pod kamerą monitoringu miejskiego? Na monitoring łożymy bardzo duże kwoty. Sam monitoring też sporo kosztował. Czy ustalono już sprawców tego czynu i czy zachował się w ogóle zapis z monitoringu z dnia, akurat tego przestępstwa?

Jeszcze jedna sprawa. W jaki sposób zamierza Pan rozwiązać sprawę makabrycznego odkrycia, którego dokonano w trakcie prac przy przebudowie wału przeciwpowodziowego? Teren jest ogólnie dostępny, nie jest zabezpieczony. Każda postronna osoba może tam podejść, może sobie wziąć coś makabrycznego na pamiątkę? Ludzie tam chodzą i teren nie jest zabezpieczony w żaden sposób. I czy Pan Panie Burmistrzu, jako władza wykonawcza, jako Burmistrz Ciechocinka podjął już jakieś kroki w celu zabezpieczenia tego znaleziska?

-p. I. Kowacka- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Ja chciałam zasygnalizować sprawę zbliżającej się kontraktacji na medyczne świadczenia zdrowotne. Chodzi mi o opiekę nocną i świąteczną w Ciechocinku. Nie mamy pogotowia. Myślę, że znając zdanie Wojewody na temat powstania pogotowia w Ciechocinku, nie będziemy mieli szans na to pogotowie mieli, a nie wiem jak władze powiatu i władze z naszego miasta podejda do tych naszych składanych ofert na tę opiekę nocną. Działa ta opieka w poradni rodzinnej w Ciechocinku. I myślę, że przekonaliśmy się, że i sanatoriom pomaga, naszym gościom i kuracjuszom i naszym mieszkańcom. Także moje zapytanie. Czy miasto, czy Państwo radni czy może Komisja Uzdrowiska będzie śledzić ten proces i czy będzie mieć rękę na pulsie, byśmy nie zostali pozbawieni tej opieki? Dziękuję bardzo.

-p. Przewodniczący- Dziękuję, ja też przyłączam się w pewnym sensie do apelu Pani radnej Kowackiej o zabezpieczenie interesów mieszkańców, ale także i kuracjuszy. Chciałbym przypomnieć, że przeszło 10 tys. mieszkańców i kilka tysięcy kuracjuszy

codziennie, którzy przyjeżdżają do naszego miasta powinni mieć zabezpieczoną tę opiekę nocną. To bez dwóch zdań. Tym bardziej jak Pani Doktor wskazała, nie mamy pogotowia ratunkowego, a dojazd do Aleksandrowa ze względów logistycznych zawsze jest czasochłonny. Także też się przychyliam do tego apelu.

-p. T. Dziarski- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Mam takie zapytania, a raczej prośby dot. cmentarza komunalnego przy ul. Nieszawskiej. Lada moment będziemy mieli 1 listopada. Natomiast kilkakrotnie docierały do mnie uwagi dot. niewłaściwego lub braku oznakowania dojazdu do cmentarza komunalnego. Dojeżdżając do bloku na ul. Nieszawskiej 149, chodzi o brak przekierowania do bramy głównej cmentarza. Osobiście sprawdzałem, faktycznie jest kierunkowskaz z ul. Nieszawskiej, natomiast nie ma przekierowania, w którą stronę należy skręcić. Dużo osób, którzy bywają tutaj rzadko lub po raz pierwszy jadą prosto w stronę ul. Rolnej. Stąd moja prośba, żeby takie oznakowanie wykonać.

Druga prośba dot. budynku znajdującego się przy spółce „Ekociech”. Chodzi o ubytki w jezdni na wjeździe do „Ekociechu” oraz o skargę dot. hałasu. Szczególnie chodzi o godzinny poranne, kiedy samochody wyjeżdżają do pracy i w związku z tym, że występują tam ubytki i zapadliska, jest hałas, który uniemożliwia normalne funkcjonowanie mieszkańcom. Jeśli można byłoby prosić, żeby to zostało usunięte. Podobno ta kwestia kilkakrotnie była już zgłaszana. Bezskutecznie. Przyznam szczerze, że nie wiem, czy to do Pana Burmistrza czy to do Pana Prezesa kierować zapytanie? Najprawdopodobniej były to tylko rozmowy, nie było składanych wniosków na piśmie.

I trzecia sprawa. Chciałem się Pana Burmistrza zapytać, czy prawda jest, iż podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej 8 września br. uznał Pan za stosowne przywrócenie stosunków wodnych poprzez odtworzenie rowów melioracyjnych pomiędzy ul. Brzozową a al.700-lecia? Dziękuję bardzo.

-p. J. Draheim- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący! Kilka tygodni temu uczestniczyłem w Festiwalu Jazzowym w parku Zdrojowym. Zostałem zobowiązany przez mieszkańców, którzy brali również udział w tym spotkaniu, żeby podjąć temat samochodów, pojazdów w parku Zdrojowym. W trakcie tej imprezy pod muszlą przebywało tyle samochodów, co na koncercie Tenorów. A już najśmieszniejszą rzeczą, bo to już zaczęło wzbudzać śmiech wśród kuracjuszy, tych, którzy słuchali tego koncertu. Pan przyjechał na harleyu do parku. Postawił tego harleya przy „Bristolu”. Wypił kawę, wsiadł, odpalił i odjechał. Nagminne były przejażdżki meleksami. A sytuacja, która miała miejsce, że podjeżdża samochód typu renault przewożący ludzi. Wychodzi mężczyzna i wynosi zgrzewkę najlepszej wody w kraju „Krystynki” i stawia organizatorom na stole. To już jest po prostu śmieszne, bo my zainwestowaliśmy naprawdę potężne pieniądze w ten park, żeby zrobić coś, co spowoduje, żeby ten park, te burtniki nie były rozjeżdżane.

Druga sprawa, to na jednej z komisji, w której uczestniczyliśmy z panem Komendantem, zwróciłem się z prośbą do Pana Komendanta o interwencję w sprawie handlu przy ul. Zdrojowej na wprost „Polo”. Tam sympatyczne panie rozkładają bielizny, ciuchy wszelkiego rodzaju. Mieszkańcy to zgłaszają, że wygląda to bardzo nieestetycznie. A wręcz przechodnie przewracają się o te krzesła, ten cały kram.

Chciałem podziękować Panu Komendantowi, bo rzeczywiście po tej naszej rozmowie byłem świadkiem, jak podjechała Policja i to towarzystwo się szybko rozjechało. Ale co zrobić, żeby ci ludzie nie wracali na drugi dzień, bądź po odjechaniu Policji na drugi dzień wracają te same osoby. W zasadzie, można powiedzieć, że jesteśmy na tę chwilę bezradni, bo to trwało cały okres letni. Co zrobić, żeby w jakiś sposób uzdrowić tą sytuację?

-p. K. Czajka- Panie Burmistrzu! Jak aktualnie przedstawia się sprawa z przelaniem kwoty około 200 tys. Sprawa związana z wyłudzeniem i firmą MELBUD.

Drugie pytanie, czy podjął Pan jakieś kroki w celu wykonania analizy, jak Pan sobie przypomina pół roku temu wnioskowałem o to, aby wykonać analizę dot. ewentualnego połączenia trzech spółek miejskich, włączając w to wodociągi? Czy cokolwiek w tym temacie Pan robił?

Prośba. Chyba okres lęgowy się skończył. Prosiłbym, aby dokonać przycinki kasztanów znajdujących się przy ul. Wołoszewskiej. To jest wniosek kilku mieszkańców. Czy są jakieś możliwości, aby na placu Gdańskim zlikwidować ten hałas, który się rozchodzi na wszystkie strony miasta, jak również zdopingować właścicieli nieruchomości, czy tych budek, które tam są, aby uprzątnęły te śmieci, które tam się znajdują?

-p. M. Strych- Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Chciałbym interpelować w sprawie zgłoszonej mi przez mieszkańców ul. Wojska Polskiego, którzy posiadają swoje nieruchomości w bezpośredniej bliskości. Sygnał, jaki do mnie dotarł dot. fetoru, jaki roznosi się z zaplecza spółki. Jest to bardzo nieprzyjemny zapach kompostu, butwiejącej gleby, roślin. Prosiłbym o ustalenie źródła tego fetoru i o usunięcie, gdyż jest to niedogodność dla mieszkańców, którzy tam mieszkają.

Druga interpelacja dot. ścieżek rowerowych, które zostały zbudowane przez ZGZK na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek. Oceniam stan utrzymania tych ścieżek za bardzo niedobry. Ścieżki porasta roślinność. Momentami zaczynają z tych ścieżek rosnać drzewa. Ja tylko przypomnę, że są to ścieżki wykonane z kostki polbrukowej i z pewnością rośliny, które się ukorzeniają pomiędzy tymi kostkami, nie przedłużają jakby, jakości i prawidłowego zagospodarowania tych ścieżek. Chciałbym się zwrócić do Pan Burmistrza o poczynienie kroków, aby te ścieżki były odchwaszczone, a teren i zadrzewienia, które przebiegają bezpośrednio, mam na myśli al.700-lecia, żeby została dokonana przycinka tych roślin, które porastają te ścieżki.

Trzecia sprawa dot. ul. Nieszawskiej, która przeszła gruntowny remont. Jest nowa nawierzchnia. Chodniki zostały odbudowane. Tak jak miało mieć miejsce. Niemniej mam zastrzeżenia, co do osadzenia studzienek na tej ulicy. Chciałem zapytać Pana Burmistrza, czy jest to Panu znany problem? Gdyż na odcinku od skrzyżowania ul. Lipnowskiej z 700-lecia w kierunku cmentarza komunalnego, większość zaryzykuję, że około 80% studzienek jest osadzonych poniżej asfaltu, poniżej poziomu jezdni, co w dalszej perspektywie czasu będzie skutkowało dalszym obniżaniem się tychże studzienek i niszczeniem nawierzchni wokół tych studzienek. To wszystko dziękuję.

-p. A. Nocna- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ja mam następującą interpelację. Czy trwają przygotowania do uczczenia

przyszłorocznych rocznic? W jaki sposób, chce Pan zorganizować prace? Mamy przygotować projekt budżetu i myślę, że pewne dodatkowe zapisy inne niż zwykle powinny znaleźć się w tym projekcie. A musimy wiedzieć, co chcemy zaplanować?

I drugie pytanie. Panie Burmistrzu, co dalej z alejkami w parku Zdrojowym i Tężniowym? Dziękuję.

-p. T. Dziarski- Nasunęło mi się jeszcze kilka kwestii. Pierwsza z nich nasunęła mi się po zapytaniu Pana radnego Strych dot. nierówności w nawierzchni. Chodzi o studzienkę na ul. Zdrojowej na wprost ul. Ogrodowej. Jest to studzienka, która jest poniżej poziomu jezdni. To jest chyba jedyna studzienka na ul. Zdrojowej, która nie jest wyłożona kostką polbrukową i czym to jest spowodowane? Aczkolwiek jest ona poniżej i jadąc samochodem daje się to wyraźnie odczuć.

Drugie zapytanie dot. wniosku Komisji Uzdrowiskowej z dnia 23 kwietnia 2015 r., który to wniosek został złożony do Pana Burmistrza w sprawie egzekwowania zapisów ustawy uzdrowiskowej w zakresie warunków środowiskowych i estetyki miasta. Zapytanie moje jest takie. Czy w tej kwestii Pan Burmistrz podjął jakiegokolwiek działania? Jeśli tak, to, na czym one polegały?

I ostatnia interpelacja dot. posiedzenia Komisji Komunalnej, która miała miejsce ponad dwa miesiące temu. Była to komisja wyjazdowa. I wątpliwości wszystkich członków komisji budził wówczas brak porządku na terenie parku Tężniowego, zbyt mała ilość nasadzeń. W związku z tym, że zbliża się okres jesienny, czy wydał Pan jakieś dyspozycje dot. wykonania różnego rodzaju nasadzeń roślin wieloletnich na tym terenie?

-p. M. Strych- Tytułem uzupełnienia, chciałbym złożyć jeszcze jedną interpelację. Dot. ona szkód, które w większości przypadków zostały bardzo sprawnie usunięte przez miejskie służby. Chodzi o szkody związane z wichurą, która poczyniła szkody w drzewostanie nie tylko na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek. Panie Burmistrzu, chodzi mi tutaj o miejsce i ogrodzenie nieruchomości, które znajduje się na skrzyżowaniu ul. Sosnowej i Wojska Polskiego. Ogrodzenie, które zostało uszkodzone, a jest to budynek socjalny. Ogrodzenie, które zostało uszkodzone przez przewrócone podczas wichury drzewo jest w dalszym ciągu zniszczone. Jest to pogięta blacha, która nie tylko wygląda nieestetycznie, ale może również zagrażać przechodniom korzystającym z prawej strony chodnika na ul. Wojska Polskiego. Prosiłbym tutaj o interwencję.

I druga taka pamiątka po wichurach. Przy ul. Wojska Polskiego na terenie gimnazjum. Tuż przed budynkiem szkoły wielki korzeń, który szpeci tę okolicę. I zastanawiam się, jak długo tam on jeszcze będzie? Także prosiłbym o interwencję miejskich służb w tych dwóch miejscach na ul. Wojska Polskiego. Dziękuję.

-p. M. Kuszyński- Chciałem zapytać o taką sprawę. Przy wielu ulicach zostało już wymienione oświetlenie. Chciałbym, aby Pan nam przybliżył, załóżmy w perspektywie jednego roku, gdzie planowana jest kolejna wymiana lamp na nowe? Zgodzi się Pan pewnie ze mną, że ul. Zdrojowa jest główną, jak nie jedną z głównych ulic w naszym uzdrowisku. Czy planowana jest wymiana oświetlenia właśnie przy tej ulicy na odcinku od ul. Bema do ul. Widok? Dziękuję bardzo.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo. Ja mam trzy kwestie do doprecyzowania do zapytania Pana Burmistrza. Coraz częściej dochodzą do nas głosy, do radnych, do

mieszkańców Ciechocinka o zamiarze zmiany statusu Komisariatu Policji na posterunek. Jest Pan Komendant. Mam nadzieję, że może ten temat w punkcie dot. stanu bezpieczeństwa, może coś więcej na ten temat powie. Czy rzeczywiście, Komenda Wojewódzka czy Krajowa miała takie plany? Czy nie powinniśmy wystąpić z apelem do Komendy Wojewódzkiej Policji, żeby rozważyła jednak kwestię pozostawienia komisariatu, argumentując tą samą argumentacją, którą Pani doktor argumentowała, jeżeli chodzi o pozostawienie punktu nocnej opieki ze względu na ilość mieszkańców i kuracjuszy i zabezpieczenie bezpieczeństwa mieszkańcom i kuracjom? Przy tej ilości interwencji, które podejmują policjanci na terenie, w mojej ocenie byłoby to problematyczne, gdyby posterunek... Z tego, co wiem posterunek o godzinie 19- tej nie ma dyżurnego oficera i wszystkim dyryguje Komenda Powiatowa Policji w Aleksandrowie Kuj.

Pytanie nr 2. Czy nie uważa Pan, Panie Burmistrz, że w związku z tym, co obserwujemy szczególnie w sezonie letnim, czy nie powinniśmy wprowadzić do budżetu punktu dot. opracowania zmian organizacji ruchu w Ciechocinku i wygenerowania dodatkowych miejsc parkingowych na obrzeżach, tak, aby ograniczyć i być może wprowadzić również kwestię parkometrów czy znaków zakazu parkowania na dłuższy czas? Bo to, co się dzieje szczególnie w sezonie letnim na ulicach Ciechocinka, to to jest po prostu dramat. Wszystkie główne i boczne uliczki są pozostawiane, a parkingi płatne czy bezpłatne świecą pustkami.

I trzecia kwestia. Sejm przyjął ustawę tzw. krajobrazową, która daje samorządom gminnym możliwość wpływania na wizualną stronę miasta. Tzn. uporządkowanie kwestii reklam zewnętrznych m.in. Czy Pan Burmistrz zamierza podjąć kroki w tym kierunku, żeby reklamy punktów gastronomicznych czy handlowych, które de facto szpecą, a nie ozdabiają miasta. Czy Pan Burmistrz zamierza również jakieś kroki podjąć? Dziękuję bardzo.

Ad.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

1/ przystąpienie do opracowania projektu Strategii Rozwoju Miasta Ciechocinka na lata 2015-2020

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja zapoznała się z projektem uchwały i wnosi o jego przyjęcie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.

-p. M. Strych- Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie tej uchwały.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję.

-p. R. Dziarski- Ja mam jedno zapytanie. Jest tu strategia na 2015-2020. Jak to się ma do tego, że mamy już koniec roku 2015?

-p. Burmistrz- 2015 jest rokiem przejściowym, oczywiście gdyby miasto posiadało ten dokument w swych zasobach. Natomiast nie skutkowało to absolutnie żadnymi konsekwencjami, które ograniczałyby nam możliwość pozyskania środków finansowych. Ta procedura, jeśli uchwała zostanie podjęta, natychmiast będzie przeprowadzana, będą Państwa zapraszał na spotkania konsultacyjne. I myślę, że z

początkiem 2016 r., kiedy zapowiadane są pierwsze konkursy umożliwiające pozyskiwanie środków zewnętrznych, ten dokument na ten moment będzie przygotowany.

-p. Przewodniczący- Dziękuję. *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały dot. opracowania Strategii Rozwoju miasta Ciechocinek na lata 2015-20120.*
„za”-jednogłośnie

2/

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja zapoznała się z projektem uchwały i wnosi o jego przyjęcie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja jednogłośnie przyjęła projekt uchwały.

-p. M. Strych- Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie tej uchwały.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. W takim razie przechodzimy do głosowania. *Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w tym punkcie?*
„za”- jednogłośnie

Ad. 3/ Powołanie Miejskiej Rady Seniorów w Ciechocinku i nadanie jej statutu

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja wnosi o jego przyjęcie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja przyjęła projekt uchwały. Niemniej była kwestia dot. dokonania korekty błędów interpunkcyjnych

-p. M. Strych- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie tej uchwały. Jednocześnie chciałbym podziękować wszystkim stronom i osobom zaangażowanym w przygotowanie tego projektu. W szczególności chciałbym podziękować stronie społecznej, gdyż wydaje mi się, że jest to chyba najszerzej konsultowana społecznie uchwała, przynajmniej w tej kadencji, którą procedujemy i będziemy podejmować.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie tej uchwały.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. W takim razie przechodzimy do głosowania. *Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów?*

„za”-14 radnych,

„wstrzymał się”-1 radny.

Ad. 4// wybór ławników do sądów powszechnych na kadencję 2016-2019

-p. Przewodniczący- Bardzo bym prosił Pana Mecenas o przybliżenie nam trybu wyboru.

-p. Mec. K. Bukowski- Tryb wyboru jest określony w regulaminie, który został przesłany. Głosowanie jest tajne, radni głosują na kartach opatrzonych pieczęcią Rady Miejskiej Ciechocinka, głosowanie odbywa się oddzielnie do poszczególnych sądów. Jeżeli chodzi o sam akt głosowania. Paragraf 3 mówi o tym, że opowiedzenie się za wyborem ławnika polega na pozostawieniu nieskreślonego nazwiska

znajdującego się na karcie do głosowania. Skreślenie nazwiska oznacza przeciw wyborowi ławnika. Dalej jest powołana Komisja Skrutacyjna, która policzy oddane głosy. Wyniki głosowania będą podstawą do uchwały, która będzie podjęta przez Radę. W razie pytań, proszę o jakieś ewentualne uszczegółowienia.

-p. Przewodniczący- Ja rozumiem, że najpierw podejmujemy uchwałę w sprawie przyjęcia regulaminu głosowania. Później wybieramy Komisję Skrutacyjną. Dokonujemy wyboru w trybie wyboru tajnego na kartach do głosowania. Zarządzamy przerwę. Czekamy na wyniki. Podajemy wyniki i wtedy podajemy uchwałę z wynikami głosowania?

-p. Mec. K. Bukowski- Procedurę kończy przeczytanie uchwały po podaniu wyników.

-p. Przewodniczący- *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu głosowania?*

„za”-jednogłośnie

-p. Przewodniczący-Kto z Państwa chciałby zasiąść w tak szanownej komisji? Proponuję, aby komisja miała skład 3 osobowy.

-p. M. Strych- Zgłaszam akces.

-p. Przewodniczący- Pan radny Czajka kiwnął głową, że bardzo chętnie będzie brał udział w tej komisji.

-p. K. Czajka- Dziękuję Panie Przewodniczący.

-p. Przewodniczący- I Pan radny Adamczyk również. Proszę o rozdanie kart do głosowania. A w tzw. międzyczasie poproszę Panią Sekretarz, jako przewodniczącą komisji opiniującej kandydatury o kilka słów na temat kandydatów.

-p. Sekretarz- Szanowni Państwo, ja może odczytam stanowisko zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników z dnia 31 lipca 2015 r.

Przewodniczący zarządził przeprowadzenie głosowania przez Komisję Skrutacyjną. Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej odczytał protokoły poszczególnych głosowań na ławników do sądów powszechny na kadencję 2016-2019.

- 1) Komisja Skrutacyjna przeprowadziła głosowanie. W wyniku głosowania ławnikiem wybranym do Sądu Rejonowego we Aleksandrowie Kujawskim został Roman Paczkowski.-Protokół Nr 1 Komisji Skrutacyjnej w załączeniu.*
- 2) Następnie komisja przeprowadziła głosowanie w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego we Włocławku IV wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych -Protokół nr 2 w załączeniu- Komisja wybrała na ławnika Panią Bożenę Jaszczak.*
- 3) Kolejno przeprowadzono głosowanie w sprawie wyboru ławników do Sądu*

Okręgowego we Włocławku. Rada dokonała wyboru ławników w osobach: Magdalena Gronczewska oraz Elżbieta Wiśniewska.-Protokół nr 3 w załączeniu.

Przerwa 12:20-12:30

-p. Przewodniczący- Odczytam, zatem treść uchwały. „*UCHWAŁA Nr XII/61/15 RADY MIEJSKIEJ CIECHOCINKA z dnia 14 września 2015 r. w sprawie wyboru ławników do sądów powszechnych na kadencję 2016 – 2019. Na podstawie art. 18, ust. 2, pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r., poz. 594, poz. 645, poz. 1318, z 2014 r. poz. 379 oraz poz. 1072), art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 133, poz. 509, poz. 694), po wysłuchaniu stanowiska Zespołu opiniującego, uchwała się, co następuje:*

§ 1. 1. Na ławników do Sądu Okręgowego we Włocławku na kadencję 2016-2019 w głosowaniu tajnym wybrani zostali: - Pani Magdalena Gronczewska, - Pani Elżbieta Wiśniewska. 2. Na ławnika do Sądu Rejonowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na kadencję 2016-2019 w głosowaniu tajnym wybrana została Pani Bożena Jaszczak. 3. Na ławnika do Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim na kadencję 2016-2019 w głosowaniu tajnym wybrany został Pan Roman Paczkowski.

§ 2. Protokoły Komisji Skrutacyjnej stanowią załączniki nr 1-3 do niniejszej uchwały.

§ 3. Przesłanie listy wybranych ławników wraz z dotyczącymi ich danymi prezesom właściwych sądów powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

§ 4. Uchwała podlega ogłoszeniu w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ad 5. wydawanie gazety samorządowej oraz innych wydawnictw i publikacji finansowanych przez Gminę Miejską Ciechocinek

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa zajęła stanowisko. I po dość burzliwej dyskusji proponuję wykreślić w paragrafie 1 pkt 1 podpunkt a. A w podpunkcie „b” uchylić ustępy 6 i 7.

-p. T. Dziarski- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

-p. M. Strych- Komisja zajmowała się na dwóch posiedzeniach tą sprawą i ostatecznie nie wypracowano stanowiska. Wątpliwości wzbudził zapis o bezpłatnym kolportażu pisma „Zdrój”.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję.

-p. P. Kanaś- W trakcie dyskusji nad projektem tej uchwały, jeden z wnioskodawców radny Strych wspominał punkt o wprowadzeniu nieodpłatnej dystrybucji, który będzie miał wpływ, na jakość tej gazety. Ja jednak takiej korelacji nie dostrzegłem. Nie ma żadnej korelacji. Także w zamyśle, tak jak rozmawiałem z inicjatorem, chodziło bardziej o uatrakcyjnienie naszej gazety. Natomiast jeśli chodzi o punkt

związany z bezpłatną dystrybucją, nie ukrywam również, jestem osobiście przeciwko takiej dystrybucji naszej gazety. Cena 2 zł, ta cena jest chyba od lat 80-tych, jeśli mnie pamięć nie myli. Jest niezmienna, nawet w małym stopniu nie pokrywa kosztów wydawania naszego miesięcznika samorządowego. Jak Państwo się pewnością orientujecie, inne gazety, ja już nie mówię o miesięcznikach, o tygodnikach są znacznie droższe, są droższe również gazety codzienne. Cena 2 zł, nie jest ceną zaporową, która uniemożliwiłaby kupno osobie, która jest zainteresowana tym co się dzieje w Ciechocinku. Zresztą, jeśli chodzi o samą bezpłatność, będę się tutaj posiłkował słowami Pana Burmistrza wypowiedzianymi kiedyś w trakcie Komisji wyjazdowej przy budowie hali sportowej, kiedy to Pan Burmistrz..... Pamięta Pan Burmistrz, że rozmywaliśmy tworząc cennik. Ale mówiliśmy o cenniku za korzystanie z atrakcji OSiR, które ostatnio tam przybyły. Pan Burmistrz stwierdził, że jednak odpłatność musi być. Ze względu na to, że to, co jest nieodpłatne, nie jest szanowane. A chyba wszyscy jak tu siedzimy, chcielibyśmy, żeby nasza gazeta samorządowa była szanowana i nie wałała się gdzieś po ulicach w innych mniej stosownych miejscach. Nie wiem, jak Państwo się do tego doniesiecie, ale moim skromnym zdaniem 2 zł nie jest wysoką ceną. A dobra gazeta się sprzedaje. Za dobrą gazetę czytelnicy będą chodź i będą jej szukać. Natomiast, jeśli chodzi o podpunkt b. To ustępy 6 i 7 są bezpośrednio związane z dystrybucją i sposobem dystrybucji.

-p. K. Drobniewska- Komisja Oświaty zajmowała się tą sprawą dwukrotnie i wówczas na pierwszym posiedzeniu stwierdziliśmy, że bezpłatna dystrybucja to bardzo dobry pomysł. I ja bym stała na tym stanowisku, jakkolwiek tutaj Pan radny Kanaś, przytoczył wypowiedzi Burmistrza, że to, co za darmo, to nieszanowane. Mamy tutaj przykład Gazety Ciechocińskiej, która właśnie w ten sposób jest dystrybuowana. I jakoś to się nie odbija na jej lekceważeniu. Wręcz przeciwnie. Myślę, że przede wszystkim powinniśmy dążyć do podniesienia, jakości gazety, o czym rozmawialiśmy. Natomiast to, że ona będzie dystrybuowana za darmo, to nie powinno mieć tutaj większego znaczenia. Zważywszy, że jak Pan sam powiedział, że kwota 2 zł to jest nie wielka kwota, to, jeżeli ona nie wpłynie do budżetu, to myślę, że dziury w niebie nie będzie i możemy wobec tego pozostać przy tej pierwotnej propozycji dystrybuowania „Zdroju Ciechocińskiego” wśród naszych odbiorców nieodpłatnie.

-p. Strych- Ja chciałbym zauważyć, że pierwotną intencją zarówno moją jak i członków komisji było wypracowanie takich rozwiązań dla „Zdroju”, aby ta gazeta była atrakcyjna dla odbiorcy. Sprawa odpłatności i nieodpłatności również była poruszana, były różne stanowiska, dlatego też nasza komisja ostatecznie nie wypracowała jednorodnego stanowiska na ten temat. I pozostawiała to stanowisko do wypracowania podczas dzisiejszej sesji. Osobiście chciałbym podziękować wszystkim, którzy łączyli się w wypracowanie takich rozwiązań technicznych dla gazety Zdrój Ciechociński. Tutaj zarówno Pan Burmistrz jak i Pani redaktor bardzo aktywnie uczestniczyli w pracach tej komisji, niemniej kwestia odpłatności poróżniła niektórych członków komisji, może nie w pierwotnym, pierwszym podejściu do tego tematu. Najwięcej wątpliwości pojawiło się na piątkowym posiedzeniu tej komisji, dlatego pozostawiam tutaj Państwu tutaj wolną rękę, jeśli chodzi o głosowanie. Niemniej również uznaje pewne argumenty, które przedstawił Pan radny Kanaś.

Jakiegokolwiek stanowisko zostanie zajęte i jakiegokolwiek będzie los dalszy tej uchwały, chciałbym zauważyć, że poza tą bezpłatnością kolportażu, w uchwale znajdują się bardzo dobre zapisy, które w sposób znaczący ułatwią dostęp do informacji dla mieszkańców. Mówię tutaj o aktualnościach, które miałyby zaistnieć na portalu internetowym. A i wierzę w to, że przyczynią się one również do wypracowania pewnego schematu kalendarium imprez i wydarzeń, który znajdzie się w kolejnych numerach „Zdrój ciechocińskiego”, jeżeli Państwo oczywiście zechcecie podjąć stosowną uchwałę. I tyle dziękuję bardzo.

-p. Różański- Ja pozwolę się odnieść do prac Komisji Oświaty. Wczoraj pozwoliłem sobie w Internecie przeczytać protokół z 15 lipca 2015 r, w którym można przeczytać. Przewodniczący Marcin Strych – „zmiany w gazecie konieczne, ważna zmiana nieodpłatne”. I troszeczkę dalej- „członkowie komisji wyrazili stanowisko w sprawie wprowadzenia zmian w wydawaniu „Zdroju ciechocińskiego”. Są za zmianą formy, szczególnie za darmowym rozpowszechnianiem czasopisma”. I tutaj widzimy, że jeden raz komisja się spotyka i rozmawia w ten sposób, drugi raz podejmuje inne decyzje. Ja jestem za tym, że ta gazeta powinna być darmowa, ponieważ jeżeli w tej gazecie mają się ukazywać informacje ważne dla mieszkańców, różnego rodzaju komunikaty o ważnych sprawach, to uważam, że zgodnie z art.61 konstytucji RP dot. prawa do informacji o działalności organów władz publicznych i osób pełniących funkcje publiczne, takie informacje powinny być umieszczane bezpłatnie. Nie wyobrażam sobie, żeby kazać komuś kupić gazetę za 2 zł i żeby musiał sobie te komunikaty w jakimś sensie czytać. My możemy oczywiście czytać, nie czytać. Jeżeli gazeta „Zdrój” będzie darmowa, to będzie podobnie jak „Gazeta ciechocińska”, w różnych miejscach, które są szanowane. Tutaj się nie zgodzę z tym, że ta gazeta nie jest szanowana albo to, co jest za darmo jest nieszanowane. Jeżeli ktoś tak mówi, a może dużo artykułów o tej osobie przeczytać, to coś jest przede wszystkim nie tak. Uważam, że jedna i druga gazeta powinna być darmowa. A jeżeli będzie darmowa to będzie udostępniona w różnych miejscach, nie tylko w tych punktach, gdzie jest podpisana umowa na dystrybucję, tylko również i w sanatoriach i sklepach spożywczych. Każdy będzie mógł ją wziąć i poczytać. A że formuła tej gazety musi ulec zmianie i muszą się pokazywać aktualności, to, co do tego nie mamy akurat żadnych pytań.

-p. M. Strych- Tak faktycznie na pierwszym posiedzeniu komisji, na którym zajmowaliśmy się tym tematem, były sformułowane może nie, wprost, ale wnioski i pewne stanowiska dot. zalet tej nieodpłatności. Radni wskazywali na ułatwiony dostęp do informacji publicznej. Chciałbym zauważyć, że względu na specyfikę „Zdroju ciechocińskiego”, a jest gazetą samorządową, czy ona jest odpłatna czy nie, tam obligatoryjnie powinny się pojawić informacje, wieści z ratusza. Częściowe też te informacje, które znajdują się w BIP. Są to jakby nieodłącznym elementem tego typu gazety, jest podawanie tego typu informacji. Tutaj nie zgodzę się, że jest to pozbawianie czytelników informacji publicznej. Chciałbym jeszcze dodać, że na posiedzeniu w dniu 11 września, komisja zacytuje z protokołu” komisja nie wypracowała stanowiska w sprawie odpłatności bądź nie za gazetę”. Dziękuję.

-p. P. Kanaś- Proszę Państwa, czy jest gazeta nasza lokalna samorządowa „Zdrój ciechociński”. Z pewnością mieliście Państwo okazję przeczytać numery archiwalne.

Ta gazeta była kiedyś wydawana bynajmniej nie przez samorząd i historycznie nie była to gazetą samorządową. W latach 90-tych gazeta ukazywała się zupełnie w innym formacie, zupełnie na innym papierze. Dziękuję Pani Klaro, że Pani przypomniała o tej gazecie. Przejrzałem sobie archiwalne numery, były zupełnie inaczej redagowane i traktowały o zupełnie innych sprawach, jakie tutaj mamy w Ciechocinku. Można pójść dwiema drogami. Tak jak sugeruje radny Różański, czyli zrobić z tego po prostu broszurkę, taki klasyczny biuletyn samorządowy, gdzie będą tylko i wyłącznie informacje o tym, co w Ciechocinku się wydarzyło na sesjach, o uchwałach, które podjęliśmy, taryfach na wodę etc. Bądź też jak sugerowałem to m.in. Komisji Oświaty urozmaicić tak tę gazetę, aby miała nieco inną formę i była bardziej poczytna. Bo chyba o to chodziło inicjatorom. I tutaj do nas należy, w jakim sposób to będzie wydawane. Czy chcecie Państwo, żeby to była zwykła broszura, na takim papierze robiona gdzieś na ksero w Biurze Promocji miasta i rozdawana za darmo? Czy chcemy, żeby to była normalna gazeta samorządowa, której nie będziemy się wstydzić. Ale podkreślam jeszcze raz 2 zł. Niech to będzie nawet symboliczna złotówka. Niech ta gazeta będzie płatna. To że „Gazeta Ciechocińska” jest wydawana bezpłatnie. Tutaj ryzyko ponosi wydawca. To jest jego prywatna gazeta. Jej wydawca jak chce, to może nawet do tej gazety dopłacać. Natomiast my wydajemy jednak pieniądze publiczne. I nie wyobrażam sobie sytuacji, że ta gazeta będzie gdzieś rozrzucona. Ktoś sobie weźmie gdzieś na podpałkę. A często się tak dzieje z „Gazetą ciechocińską”, gdzie niekiedy część nakładu zabierana przez pewne osoby, które robią sobie z tego darmową podpałeczkę. Bo jest za darmo. Ale podkreślam tutaj całe ryzyko biznesowe ponosi wydawca, prywatny wydawca. My wydajemy gazetę samorządową. Jeszcze jedno w zasadzie najważniejsze. Komisja Finansowa nie miała żadnych wątpliwości do pozostałych zapisów umieszczonych w projekcie tej uchwały.

-p. B. Różański- Ja tylko bym prosił, żeby nie wkładać w usta to, co nie powiedziałem. A ja na pewno nie powiedziałem, że chcę, żeby to była broszurka samorządowa. Myślę, nawet, gdyby była darmowa, to Pan Burmistrz może się do tego odnieść, czy rzeczywiście będzie kserowana gdzieś w Biurze Promocji Miasta? Czy będzie darmowa czy będzie za dwa złote, to wydaje mi się, że na jakości, na pewno nie będzie w żaden sposób stratna. Tylko chciałem się do tego odnieść.

-p. J. Draheim- Szanowni Państwa! My tutaj z Kolegą Pawłem tak dyskutowaliśmy na komisji, trochę się boksowaliśmy na ten temat. Ja tutaj bym się odniósł w tej proponowanej uchwale do pkt.7, gdzie jest napisane: informacja dla kuracjuszy i turystów. Na pewno nie miałyby mieć charakteru jakieś kserówki w Biurze Promocji, tak jak Państwo tutaj niektórzy sugerujecie. Musi to być elegancka gazetka, w której znajdą się nie tylko informacje dot. inwestycji w Ciechocinku, które się odbywają, bo nie oszukujmy się, są to nudne informacje dla kogoś, kto przyjeżdża zewnątrz, dla turysty. Natomiast dla mieszkańca są to rzeczy istotne. Ale ten 7 punkt mówi, że gazeta miała być również przeznaczona dla turystów i kuracjuszy. I myślę, że gdyby była gazeta darmowa, była by to forma promocji tego miasta, forma zainteresowania tego kuracjusza, tym, co się dzieje w Ciechocinku. Proszę Państwa czy ona będzie za 2 złote czy ona będzie za darmo, to nie zmieni, jakości tej gazety. Nad jakością tej gazety i podnoszenie porzeczek tej gazecie, my jesteśmy od tego, żebyśmy na

Komisji Oświaty, żeby Pan Przewodniczący poprosił redaktora naczelnego i pewne rzeczy nakreślił i powiedział, czego my, jako Rada przedstawiciele mieszkańców oczekujemy od tej gazety. Dlatego też ja jednak bym był za tym, ponieważ nie będzie żadnej dziury budżetowej z tego powodu. Nic nie zburzy na pewno budżetu, bo te pieniądze, które my pozyskujemy są symboliczne. Sprzedajemy tych gazet 45-50% nakładu. Natomiast pozostała część i tak jest rozdawana w formie reklamy, darowizny dla innych instytucji czy dla kuracjusza, który w Biurze Promocji dostaje gazetkę. Ja bym to traktował, jako formę promocji dla kuracjusza, dla osoby z zewnątrz. A na pewno trzeba popracować, wypracować jakiś charakter bardziej kolorowy, bardziej informacyjny. I zachęcić tego kuracjusza, który obejrzy gdzieś tam we Wrocławiu i powie, że warto do tego Ciechocinka przyjechać, bo te dywany są piękne, te tężnie są piękne. Idźmy w tym kierunku.

-p. Przewodniczący- Proszę o doprecyzowanie poprawki pana Kanasia.

-p. P. Kanaś- Zanim doprecyzuję, chciałbym się odnieść do słów Jerzego. Może się nie boksowaliśmy. Wymienialiśmy uwagi. Natomiast tak wszyscy jak tu siedzimy chcieliśmy, żeby ta gazeta była atrakcyjniejsza. Co jest miernikiem atrakcyjności gazety? Nie nakład, bo ten nakład może być i w milionach egzemplarzy, ale sprzedaż. W ten sposób bada się atrakcyjność danej publikacji- sprzedaż. Jak my zmierzmy te atrakcyjność w inny sposób? Sprzedaż, poczytność. Gazeta, która schodzi do ostatniego numeru. 2 zł, przyznacie Państwo nie jest wygórowana cena? Będziemy wiedzieli, jeśli nakład będzie się sprzedawał, to znaczy, że gazeta jest atrakcyjna. W ten sposób będziemy wiedzieli, że osiągnęliśmy cel, o jaki nam chodziło. W innym wypadku będziemy zadowoleni, bo nakład będzie się rozchodził błyskawicznie, pierwszego dnia. Fantastycznie, osiągnęliśmy sukces. Gazeta rozchodzi się jak ciepłe bułki. A że zawartość merytoryczna... O tej zawartości też rozmawialiśmy. Za pięćdziesiąt lat, jeśli ktoś sięgnie po naszą gazetę samorządowa, sięgnie po gazetę ciechocińską, pisząc pracę magisterską. Z której gazety więcej dowie się o Ciechocinku? Za 50 lat? Z naszej samorządowej czy z „Gazety ciechocińskiej”? Oceńcie sami? W jaki sposób będziemy wiedzieć, że ta gazeta jest już dobra, tak jak być powinna. Oceniają to czytelnicy, kupując tę gazetę. Dzisiaj jej nie kupują. Bo nie oszukujemy się, bo nie spełnia ich oczekiwań. A jeśli chodzi i doprecyzowanie. W paragrafie 1, chodzi mi o wykreślenie podpunktu a. Natomiast w podpunkcie „b” chodzi mi o uchylenie ustępu 6 i 7, które to ustępy dotyczą reklam. W trakcie prac komisji oceniliśmy, że jeśli chodzi o reklamy, to z różnych względów również ustawowych nie powinny być zamieszczane. Dodam tylko, że ten ustęp 6 mówi: „ W celu zmniejszenia kosztów wydawania, w gazecie mogą być zamieszane odpłatne ogłoszenia i reklamy” i ustęp 7” Burmistrz Ciechocinka ustala wysokość opłat za umieszczenie w gazecie odpłatnych ogłoszeń i reklam, a dochody z tego tytułu są przekazywane na rachunek dochodów własnych Urzędu Miejskiego w Ciechocinku”. Czy ma Pan jakieś wątpliwości Panie mecenasie?

-p. K. Bukowski- Nie mam wątpliwości. Ja tylko odczytam treść jak byłąby proponowana po tych poprawkach Pana radnego. Brzmienie punktu 1. W paragrafie 3 uchyla się ustęp 6 i 7. To byłąby treść poprawki o reklamach. Natomiast reszta byłąby bez zmian.

-p. J. Draheim- Kolega mówi, że trudno ocenić, czy gazeta jest poczytna, jeżeli jest

rozdawana ludziom, za darmo. Dlatego trudno jest nam ocenić tę „Gazetę ciechocińską”, czy ona jest poczytna. Myślę, że na naszym rynku jest miejsce dla jednej gazety i dla drugiej, ponieważ to, co przeczytam ja w „Gazecie ciechocińskiej”, weryfikuje sobie później z gazetą „Zdrój”. Ja, który jestem zorientowany w tym wszystkim. Są ludzie, którzy nie mają takiej wiedzy na temat tego, co się dzieje w ratuszu i sobie pewne rzeczy porównują. Druga rzecz mówiąc o atrakcyjności gazet. Miałem tego nie mówić, bo wszyscy o tym samym myślą. Nie oszukujmy się proszę Państwa. Gazeta „Zdrój Ciechociński” jest taką laurką troszeczkę, bo mówią o tym wszyscy w kularach, rozmawialiśmy na ten temat, jest pewną taką laurką dla Rady Miasta, dla Burmistrza. I trudno tu mieć do kogokolwiek pretensje, ponieważ to samorząd, to my dajemy na to pieniądze. My jesteśmy niejako cenzorem. Z drugiej strony natomiast padały słowa, że „Gazeta ciechocińska” też jest laurką, tylko nieco dla innych osób. Także te dwie gazety, które składają się z tych laurek powinny być na rynku, ponieważ laurka i dla Was i dla nas jest, że tak powiem, potrzebna i nas mobilizuje. Oczywiście w przenośni.

-p. Burmistrz- Przedłożony projekt uchwały rodził się po określonej pracy wykonanej przez pracowników Biura Promocji, ale przez wszystkich przez Panią Karolinę Jasińską, która pełniła i pełni rolę redaktora naczelnego tego miesięcznika. Chciałbym poprosić, pomimo że kwestie losów tego projektu są przesadzone, abyście Państwo byli uprzejmi i wysłuchali podstaw do tego, dlaczego przedłożony został taki, a nie inny projekt uchwały do procedowania przeze mnie.

-p. Karolina Jasińska- redaktor „Zdroju Ciechocińskiego”- Szanowni Państwo, po pierwsze chciałabym zaznaczyć, że nie możemy porównywać tych dwóch gazet. Ponieważ gazeta samorządowa i gazeta prywatna, to są zupełnie dwie różne sprawy. Zgodzę się z tym, że w gazecie samorządowej powinny być te reklamy zdjęte, ponieważ gazeta samorządowa nie powinna pełnić charakteru, gdzie promują się reklamodawcy, ponoszą koszty, może to prowadzić do jakiejś niejasności. Natomiast gdyby gazeta „Zdrój” byłaby bezpłatna i nie było w niej reklamodawców i nie stanowiłaby jakiegokolwiek konkurencji, jeśli chodzi o „Gazetę ciechocińską”, które stricte żyje i funkcjonuje dzięki tym reklamodawcom. Więc nie rozumiem argumentu, czemu ta gazeta bezpłatną miałaby nie być. Tym bardziej proszę mi wierzyć, że ludzie liczą każdy grosz i byłam świadkiem tego, kiedy pytano się o „Zdrój”, dowiadując się, że jest ona płatna, podziękowano za nią. Nie, dlatego, że jest atrakcyjna, a mnie na nią nie stać, tylko, dlatego, że nie mam pieniędzy i liczę każdy grosz i za nią nie zapłacę. A takich ludzi jest coraz więcej. Gdyby ona była bezpłatna, to na pewno na atrakcyjności i szanowaniu by nie straciła. Byłaby raczej gazetą, która ma charakter promocyjny. Tym bardziej, że zaproponowałam, Pan Burmistrz otrzymał ode mnie propozycje zmian, jakie miałyby nastąpić w tej gazecie. Byłyby to całe działy, które w tej gazecie miałyby się pojawiać. M.in. byłaby informacja dla kuracjuszy, dla mieszkańców. Ja zrobiłam sondę, czego mieszkańcom, tak naprawdę brakuje w „Zdroju”, w prasie lokalnej, czego by oczekiwali. Wielokrotnie otrzymywałam sygnały, że nie tylko brakuje im kalendarzu imprez związanego z tym, co organizuje urząd miejski, organy władzy samorządowej, ale poszczególne sanatoria, które organizują wiele różnych przedsięwzięć kulturalnych. Kiedyś takie informacje były wywieszane na słupach. Dzisiaj tego nie ma i tego ludziom brakuje i

taką promocje dla miasta. Nie tylko dla mieszkańców, ale także dla kuracjuszy, mógłby być taki kalendarz imprez, który byłby wspólnie lub z poszczególnymi sanatoriami, zamieszczany. Ja nie mówię o spotkaniu przy grillu, tylko o jakiś konkretnych wydarzeniach, które byłyby atrakcyjne dla mieszkańców i osób przyjezdnych. Ja nie chciałabym, żeby ta gazeta była powieleniem i jakąś konkurencją, kto tutaj ma rację czy „Gazeta ciechocińska” czy „Zdrój ciechociński”. Chciałabym, żeby to była gazeta dla mieszkańców, żeby mogli mieli przeczytać o sobie, żeby na łamach tej gazety mogli się wypowiedzieć. Ale żeby mogli także kuracjusze z niej skorzystać. Więc nie rozumiem argumentu typu, że to będzie gazeta do kosza, nieatrakcyjna. I tego, w jaki sposób mielibyśmy mierzyć jej atrakcyjność poprzez to, jaka jest sprzedaż. Różne były koleje losu tej gazety. Ona dużo przeszła. I może stąd wynika średnia sprzedaż tego miesięcznika. Chociaż, od kiedy jestem redaktorem, to sprzedaż wzrosła i tym mogę się pochwalić. Ale nie rozumiem argumentu, czemu miała ta gazeta być płatna. Tym bardziej, że zostali Państwo o tym poinformowani. Ja znalazłam drukarnie, dobrą drukarnie we Włocławku EX-POL, bo szukałam tańszą opcję druku. Jest to drukarnia, która drukuję gazetę UMK. Zaproponowali około 500 zł tańszy druk w takiej formie jak jest teraz. Więc z budżetu nie trzeba by praktycznie do tego dokładać.

-p. K. Czajka- Ja bym chciał tylko króciutko się ustosunkować do tych laurek, o których Kolega Draheim wspomniał. Ja nie widzę laurki dla siebie ani w jednej, ani w drugiej gazecie. W „Zdroju Ciechocińskim”, to naprawdę przez te 10 lat bycia w samorządzie, to na palcach jednej ręki bym wyliczył.

-p. P. Kanaś-Jeśli mogęPpani redaktor chyba się nie zrozumieliśmy. Mi chodziło o to, że nie widzę żadnej korelacji między bezpłatnością gazety a jej jakością. Nie widzę, żeby w jakiegokolwiek sposób bezpłatność tej gazety miała wpłynąć na jej atrakcyjność. Powiedziałem dokładnie tyle. Natomiast, jeśli chodzi o mierzenie atrakcyjności, to jest jeden ze sposobów-nakład i mierzenie sprzedaży. Pani jest redaktorem, więc abecadło nie powinno być Pani obce. Natomiast, jeśli chodzi o te wszystkie sposoby na uatrakcyjnienie, to nie budzi żadnej wątpliwości ani mojej, ja nie usłyszałem żadnej wątpliwości w trakcie prac komisji. Także o to proszę być spokojną. Także pomysły proszę wprowadzać w życie. Jeśli chodzi o cenę gazety, jeśli Pani uważa i słyszę, że 2 zł to za dużo. Ja słyszę inne informacje, że 2 zł za te gazetę nie warto dać. Nie będziemy się tutaj licytować, bo pewnie do żadnego porozumienia nie dojdziemy. Chciałbym zauważyć, że w ramach uchwały, która obecnie obowiązuje, to Burmistrz podejmuje decyzje o cenie. To, jeśli Pani znalazła dużo tańszą drukarnie, to myślę, że Pan Burmistrz zweryfikuje ciennik i myślę, że wtedy ta gazeta będzie dużo tańsza. Myślę, że należy pójść tą drogą. Dziękuję.

-p. A. Nocna- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Tu jest mowa o miesięczniku i trochę mnie tak trwoży dyskusja na temat odbiorcy, jakim jest kuracjusz, skoro kuracjusz jest na tydzień, na dwa na trzy, a miesięcznik jest wydawany pod koniec miesiąca. Jaką informację dla siebie znajdzie kuracjusz skoro większość tekstów, jest o tym, co było. Kalendarium, co grane jest w kinach, jakie są imprezy i festiwale. Pomijam, że Biurze Promocji można otrzymać kartkę z informacją, jakie zaplanowane są imprezy na cały sezon. Czyli jednak w jakiś sposób to funkcjonuje przekazywania informacji dla kuracjusze, którego najbardziej to

interesuje. Taka jest prawda, czego nie można znaleźć na słupie ogłoszeń, znajdzie na karteczce, kiedy jest, jaki festiwal. Sprawa się komplikuje z tego względu, że jest to po pierwsze miesięcznik, a odbiorca jest stały, czyli mieszkaniec, a drugi odbiorca to taki przypadkowy, tymczasowy, który też nie kupi. Za darmo weźmie, żeby zobaczyć, co grają w kinach. Ale nie wiadomo, co więcej. Ja nie raz widziałam takie sytuacje w Biurze Promocji, że kiedy są wystawiane te numery do wzięcia, przeglądają je i zostawiają, bo tam nie ma nic dla kuracjusza. Prawda jest taka, że jest to gazeta lokalna, gdzie nazwiska, zdarzenia, problemy nic nie mówią kuracjuszom. Wydaje mi się brakuje w tym planowaniu zmian, głosu odbiorców. Według mnie powinna być ankieta skierowana do czytelników, czego oczekują po tej gazecie, czego jej brak. To też inny głos z punktu sprzedaży. Kiedy będzie „Gazeta ciechocińska”, a o to, kiedy będzie „Zdrój ciechociński” to nie ma pytań. To mi się bardzo przykro zrobiło z tego względu, że ja do tej gazety mam profit, co jakiś czas piszę. Odbiorca oczekuje od „Gazety ciechocińskiej”, nie wiem, może kwestia redakcji, informacji. Przyczyny mogą być bardzo różne. Dlatego ja wnioskuje o to, żeby przygotować ankietę skierowaną do odbiorców, bo też są stali odbiorcy, którzy mogą być zdegustowani albo mają jakieś pomysły, jak uatrakcyjnić lokalną gazetę. Ankieta-czego brakuje gazecie. Ona powinna być. Bo skoro jest ten stały odbiorca, bo gazeta zawsze sprzedawała się, gdzieś pomiędzy 250, ponad 300 też było i więcej Pani Karolino, także to, że się teraz podniosło, to gratuluję. Ale sprzedaż bywała o wiele wyższa tych egzemplarzy. Nie czarujmy się. Odbiorcą większości zawsze będzie mieszkaniec Ciechocinka. Dlatego uważam, że powinna być ankieta.

-p. B. Różański- Ja mam pytanie do Pani Karoliny. Archiwalne wydanie gazety, one są rozdawane za darmo. Czy jak są rozdawane to cieszą się zainteresowaniem?

-p. K. Jasińska- Tak cieszą się. Są rozdawane m.in. podczas Festiwalu Chleba i Soli. Wielokrotnie rozchodzą się w ciągu godziny. A czy Pani zauważyła taką tendencję, że niektórzy mieszkańcy czekają, żeby ten miesięcznik był w końcu darmowy i żeby można go było wziąć?

-p. K. Jasińska- Ja sondę robiłam, jeśli chodzi o mieszkańców. I wiele osób by się ucieszyło, żeby ta gazeta była darmowa. Nie wiem do końca, jakimi się kierują argumentami, ale na pewno wielu mieszkańców chciałoby, żeby ta gazeta była darmowa. Natomiast, jeśli chodzi o to, co powiedziała Pani Aldona Nocna. Uważam, że jednym z elementów, dlaczego ta gazeta też rozchodzi się nie w takim nakładzie jakbyśmy chcieli, to jest liczba punktów, w których ona jest dystrybuowana.

-p. B. Różański- A w ilu punktach jest dystrybuowana?

-p. K. Jasińska- 7. Oczywiście w Miejskiej Bibliotece jest zawsze egzemplarz...

-p. B. Różański- Proszę Państwa, to już możemy sobie odpowiedzieć bardzo prosto na pytanie. Nie jest w sanatorium, nie jest jak „Gazeta ciechocińska” np. w sklepie spożywczym na Wołoszewskiej i teraz wiemy, dlaczego tak schodzi, a nie inaczej.

-p. M. Różańska- Ja chciałabym tylko powiedzieć, jako osoba, która ze „Zdrojem” jest za pan brat. Mamy całe roczniki introligatorsko oprawione. Jest to doskonały materiał, jeśli chodzi o „Zdrój Ciechociński”, jako dokument życia społecznego, a przede wszystkim, jako materiał źródłowy dla osób piszących wszelkiego rodzaju prace, czego nie ma w „Gazecie ciechocińskiej”. Tam się skupiamy bardziej na czasach współczesnych, na tym, co się dzieje w mieście. Natomiast w „Zdroju” jest

bardzo dużo materiałów historycznych. To jest świetny materiał dla wszelkiego rodzaju prac. I to jest trochę inny charakter gazety niż „Gazeta ciechocińska”. O „Gazetę ciechocińską” pytają ludzie na bieżąco, natomiast o „Zdrój”, o te właśnie archiwalne numery, pomimo że jest zdigitalizowany na stronie Biura Promocji.

-p. Przewodniczący- Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. W pierwszej kolejności głosujemy poprawki, które zaproponowała Komisja Finansowa. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem poprawek?***

„za”-9 radnych

„przeciw”-6 radnych

Kto z Państwa jest za przyjęciem całej uchwały z poprawkami przegłosowanymi wcześniej?

„za”-9 radnych

„przeciw”- 3 radnych,

„wstrzymał się”-3 radnych

ad 8. 6. Zmiana w Statucie Gminy Miejskiej Ciechocinka.

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja zapoznała się z projektem uchwały i wnosi o jego przyjęcie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

-p. M. Strych- Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna wnosi o przyjęcie tej uchwały.

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję. W takim razie przechodzimy do głosowania. ***Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Miejskiej Ciechocinek?***

„za”-jednogłośnie

ad.8.7. Zmiana uchwały w sprawie uchwalenia budżetu dla miasta Ciechocinek na rok 2015.

-p. Przewodniczący- Proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. K. Czajka- Komisja nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa dwukrotnie analizowała projekt tej uchwały. Dzisiaj nawet się spotkaliśmy przed sesją. I stanowisko Komisji Finansowej jest następujące. Komisja Finansowa zajęła negatywne stanowisko w sprawie wniosku zawartego w projekcie tej uchwały, wniosku Pana Burmistrza o zabezpieczenie 172.200 zł na zakup i montaż fontanny w zbiorniku wodnym przy tężniach. Ze względu na zbliżający się koniec sezonu letniego i wskazany termin realizacji tego zdania do połowy listopada, komisja uznaje, że powyższe zadanie należy zrealizować ze środków budżetu na rok 2016. Uruchomienie i jednocześnie wygaszenie tej fontanny na okres zimowy spowoduje znaczące skrócenie gwarancji na te urządzenia.

-p. T. Dziarski- Komisja nie zajęła stanowiska w tej sprawie, albowiem posiedzenie Komisji Uzdrowskiej miało miejsce w dniu 8 września, natomiast materiały otrzymaliśmy w późniejszym terminie.

-p. M. Strych- Komisja zajęła się projektem tej uchwały. 2 osoby były za projektem

uchwały, a 3 wstrzymały się.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również pochyliła się nad tą uchwałą, jednak nie wypracowała jednolitego stanowiska

-p. Przewodniczący- Otwieram dyskusję.

-p. B. Różański- Panie Burmistrzu proszę przybliżyć, jak by wyglądał zakup tej fontanny, jaki jest czas realizacji, ile byśmy potrzebowali czasu na jej montaż i rozruch? I jeśli zostanie teraz zdjęta, to czy w przyszłym roku zdążymy z realizacją tego zadania? Czy cena, która tutaj jest cena promocyjna, pozasezonowa? Czy również będzie w przyszłym roku ta cena podobna?

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę, bo moje pytanie jest zbieżne z pytaniem radnego Różańskiego. Może również przedstawiłby Pan radnym jakiś projekt, wizualizację, bo nie raczył Pan tego zrobić wcześniej, a jednak cena 172.200 zł, czyli cena mieszkania jest ceną znaczącą i myślę, że radni podejmując decyzje nawet na komisjach powinni jednak znać ogólny, chociażby w zarysach jak ta fontanna będzie wyglądać. Co wielokrotnie na komisjach podkreślaliśmy, wielokrotnie byliśmy różnymi pomysłami zaskakiwani.

-p. M. Strych- Chciałem zwrócić uwagę, że przy tak znaczących zakupach, miejsca tak atrakcyjnie turystyczne jak początek tężni i park Tężniowy, radni chcieliby mieć możliwość już na komisjach zapoznania się przynajmniej z wizualizacją albo projektem tak znaczących atrakcji, które miałyby powstać w naszym mieście. Ja myślę, że wszyscy jak tu siedzimy mamy świadomość tego, że w miejscu gdzie są tak zwane kaskady betonowe przy tężni nr 1, według mnie bardzo nietrafiona inwestycja, należałoby zrobić coś atrakcyjnego, a my, jako radni nie widzieliśmy tego, nie mamy przekonania. Dlatego jeśli kolejne zakupy byłyby planowane chcielibyśmy wcześniej zobaczyć, jak te atrakcje i urządzenia będą wyglądały i żebyśmy mogli podjąć dyskusje, w wypracować stanowisko. I tyle. Dziękuję.

-p. Burmistrz- W nawiązaniu do wypowiedzi pan radnego Kanasia. Może rzeczywiście błędem było to, że nie poprosiłem wykonawcy tego przedsięwzięcia, aby był uprzejmy i przedłożył wizualizację tego, co miałyby postawić w tym dużym zbiorniku wodnym. Ja mogę Państwu obiecać, że w bardzo krótkim czasie, chociaż rozumiem, że w świetle wypowiedzi Pana radnego Kanasia, Pana radnego Strycha ten temat będzie z projektu tej uchwały zdjęty, natomiast mogę Państwu powiedzieć, że ta proponowana do montażu fontanna składałaby się z czterech elementów. Jedne z nich byłby elementem stałym w sensie fontanny centralnej. Natomiast 3 pozostałe identyczne tutaj alternatywnie zaproponowane zostały dwa rozwiązania. Centralny wyrzut wody do wysokości, niedużej, bo do 7 metrów, natomiast ten wyrzut odbywałby się z kielicha o średnicy 13-15 w zależności od tego, jaką pompę byśmy zamówili. Natomiast w trzech końcach tej fontanny znajdowałyby się trzy fontanny albo w kształcie klepsydry wyrzucającej wodę na wysokość 4 metrów albo trzy fontanny wirujące obracające się w kształcie korkociągu. Wszystkie cztery elementy wodne byłby uzbrojone w urządzenia powodujące wyrzut wody zmieniający się, tzn. ta fontanna malałaby niemal do poziomu zerowego. I narastałaby do tych wysokości maksymalnych. Oczywiście multikolor. Wszędzie sprzężone zmiany oświetlenia, które dawałyby porą wieczorową i nocną nadawałyby dodatkową atrakcję. Co do realizacji- projekt tej fontanny, to jest projekt architektów greckich. Urządzenia, które

były wykorzystane do przygotowania tej fontanny także sprawdzane z Grecji. Okres ewentualnej realizacji takiego zamówienia około 2 miesiące. Ja dziś nie potrafię powiedzieć, czy cena, która została przedłożona przez firmę, która przygotowała taki rysunek, w przyszłym roku będzie identyczna czy też nie. Ale nie mogę też przesądzić o tym, że, będą one kosztowały więcej niż w roku bieżącym. Faktem jest, że zakup tej fontanny przypadłby na okres późno-jesienny, czyli w przypadku wystąpienia warunków zimowych, konieczny byłby demontaż tej fontanny. Natomiast gdyby się tak szczęśliwie ułożyło, że mielibyśmy równie łagodną zimę jak ta, która jest za nami, być może ta fontanna pracowałaby w sposób ciągły. Tego nie możemy przewidzieć i przesądzić. A dlaczego zaproponowałem Państwu dokonanie zakupu w roku bieżącym? Przypuszczam, że budżet roku 2016 będzie wymagał zabezpieczenia znaczących środków finansowych na wspólną realizację inwestycji ze Starostwem Powiatowym. Myślę, że zadanie, które chcę Państwu zaproponować, jakim jest remont nawierzchni wraz z regulacją urządzeń w ciągu ul. Widok znajdzie także zwolenników. I przy takich tylko dwóch planowanych dużych zadaniach może się okazać, że wielkość środków finansowych, które były przeznaczane na zakup i montaż tej fontanny okaże się dla części spośród Państwa wydatkiem nieuzasadnionym. Natomiast, jeżeli Państwo uznacie, że zakup tej fontanny w roku bieżącym będzie nieuzasadniony, to będziemy czekać na rozwój sytuacji. Zobaczymy jak to się ułoży na etapie konstruowania budżetu. Bo w nawiązaniu do tego tonu wypowiedzi pana radnego Strycha, ja w tej chwili w sposób niezobowiązujący, bo wtedy bezwzględnie będzie potrzebna procedura przetargowa, podjąłem także rozmowy z dwiema firmami, które mają się pochylić, być może już pracują nad rozwiązaniami, które miałyby uatrakcyjnić te cieki wodne zlokalizowane wzdłuż tętni. Pewnie będzie to dość znaczący wydatek, ponieważ tam na pewno będzie konieczna budowa odrębnej komory technologicznej. A ponieważ nie mam w tej chwili żadnych materiałów, które mogłyby być poddane jakiejś konsultacji z Państwem, nie chciałbym się wypowiadać w tej materii w dniu dzisiejszym. Jak spłyną materiały, poproszę o posiedzenie połączonych komisji i wówczas będziecie Państwo będziecie opiniować, czy warto to zrobić czy też nie.

-p. M. Strych- Dziękujemy Panie Burmistrzu za przybliżenie radnym, jak miałyby wyglądać ta fontanna. Ja tylko pozwolę się odnieść do tej specyfikacji technicznej, która Pan Burmistrz był uprzejmy przybliżyć. Bo nie wiem, czy dobrze usłyszałem Panie Burmistrzu, kielich o średnicy 13 metrów? Mówi Pan o kielichu wody czy....? O kielichu wody. Dobrze. Chciałbym jeszcze powiedzieć, tak podsumowując, że radnym byłoby dużo łatwiej głosować podejmując decyzje w przypadku tak znaczących wydatków. Przypomnę, że jest to kwota 172.200 zł. Gdybyśmy wcześniej mogli się zapoznać. A jeśli chodzi o sprawę montażu tejże fontanny w roku bieżącym. Tutaj Pan Burmistrz przedstawił swoje argumenty, można je uznać, można również powiedzieć, że w znaczący sposób skróci się również gwarancja. Nie wiem, czy Pan Burmistrz orientuje się, jaka jest gwarancja na to urządzenie?

-p. Burmistrz- Na pewno tak ja w przypadku wszystkich tego typu urządzeń-3 letnia. Gwarancja, gdyby fontanna nie pracowała, gwarancja byłaby skrócona, jeśli konieczny byłby demontaż na okres 4 miesięcy.

-p. J. Draheim- Ja mam tylko jedno pytanie. Czy zainstalowanie w tej fontannie na

dzień dzisiejszy tego urządzenia, tych pomp, czy będzie ingerencją w ta nieckę? Czy trzeba będzie ingerować, bo boje się....?

-p. Burmistrz- Nie trzeba będzie.

-p. K. Czajka- Panie Burmistrzu, bo tutaj rozmawialiśmy o gwarancji. Czy te naprawy byłyby dokonywane w Grecji czy robiłaby polska firma?

-p. Burmistrz- Akurat ta oferta została założona przez firmę, która ma swoją siedzibę i funkcjonuje w Bydgoszczy. Myśmy z tą firmą jeszcze nigdy nie współpracowali.

-p. P. Kanaś- Moje pytanie po części było związane z przebiegiem poprzedniej sesji, gdzie też byliśmy w pewnym stopniu zaskoczeni...Trochę dreszcz przeszedł mi po plecach, kiedy usłyszałem, że wykonawca deklaruje, że w ciągu dwóch miesięcy ją zainstaluje.

-p. Burmistrz- Uspokajam Pana i Państwa, nie ma tutaj żadnych działań....Ja mówię o scenariuszu, w którym złożylibyśmy stosowne zamówienie i podpisali odpowiednią umowę. Nic takiego się nie stało. Nie jesteśmy poza jakimiś wstępnymi ustnymi rozmowami, w żaden sposób związani. I szef tej firmy wykonawczej ma świadomość tego, że bez zabezpieczenia środków finansowych rozpoczęcie jakichkolwiek prac, nawet projektowych, nie wchodzi w rachubę.

-p. P. Kanaś-Jeśli chodzi o uatrakcyjnienie, zwłaszcza w atrakcje wodne naszego uzdrowiska. Pan doskonale wie, że ma Pan we mnie sprzymierzeńca. Widział Pan chociażby mój entuzjizm, chociażby po uruchomieniu fontann Windor i innych fontann w naszym mieście. Zresztą Proszę Państwa,spawa zaskakiwania nas. 172.200 zł. Część z nas dowiedziała o tym w piątek, o tej zmianie w budżecie. My na ten temat dyskutowaliśmy, nawet zastawialiśmy się, czy z tej kwoty dość znaczącej, żeby Pan przeznaczył na program gospodarki niskoemisyjnej. Był też pomysł, aby w ten sposób zmniejszyć deficyt tego roku. Panie Burmistrzu, my zostawiamy tę kwotę Panu do dyspozycji. Jeśli Pan mówi, że budżet 2016 roku będzie bardzo obciążony, nic nie stoi na przeszkodzie, aby te pieniądze wprowadzić do budżetu przyszłorocznego. Także to jest tylko i Pana wyłączna decyzja. Natomiast, jeśli chodzi o instalację. Radny Różański miał obawy, czy uda się uruchomić w sezonie 2016 r, to chyba Pan mówiąc o tych dwóch miesiącach te obawy rozwiązał. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Ja mam świadomość tego, jeżeli te środki finansowe nie zostaną one zapisane w budżecie, to one pozostają, jako środki niezagospodarowane i oczywiście albo zostaną w kolejnej uchwale zmieniającej budżet przeznaczone na inny cel albo też będą przeznaczone na zmniejszenie deficytu budżetowego i tutaj sprawa jest bezdyskusyjna. Natomiast, jeżeli będzie taka wola, aby zabezpieczyć te środki finansowe, to oczywiście wówczas po podjęciu przez Państwa uchwały budżetowej na 2016 r. i uwzględnieniu takiej pozycji budżetowej, te działania zostaną podjęte najszybciej jak to będzie możliwe.

-p. P. Kanaś- Naprawdę Pan widzi sens na uruchomienie takiej atrakcji w połowie listopada w Ciechocinku?

-p. Burmistrz- Jeszcze raz powtarzam. Nie mogę przewidzieć, jakie będą warunki pogodowe, choć mam świadomość tego, że w tej chwili liczba osób odwiedzających tamten teren z każdym tygodniem może być mniejsza. Ale wzięwszy pod uwagę to, że część środków finansowych, które mają być przeznaczone na realizację tej inwestycji i tak i tak pochodziła z kar za nieterminowe realizacje innych zadań

inwestycyjnych na terenie miasta. Z pewnym poczuciem większej swobody, zaproponowałem uwzględnienie takiej pozycji budżetowej.

-p. P. Kanaś- Jeszcze taka sprawa. Panie Burmistrzu, jeśli Wysoka Rada przychyli się do sugestii Komisji Finansowej zmianie ulegną pewne kwoty, jak również wykaz zmian po stronie wydatków w budżecie? Czy jest Pani Skarbnik, aby ewentualnie móc przygotować te zmiany?

-p. Burmistrz- Nie ma Pani Skarbnik, ale proszę się nie niepokoić. Natomiast chciałbym, żebyście Państwo przegłosowali jedna i drugą propozycję i wtedy będziemy podejmować działania tak, aby ta uchwała była możliwie szybko procedowana.

-p. M. Strych- To jeszcze na koniec tej dyskusji, chciałbym prosić o przesłanie radnym drogą elektroniczną tych materiałów, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy, bo jak najbardziej wszyscy są za tym, aby ten teren uatrakcyjnić i zmienić.

-p. Burmistrz- Dobrze, z tymże będzie to wizualizacja taka o charakterze szkicu, natomiast, żeby pokazać Państwu jak to wygląda przekażę Państwu zdjęcia katalogowe.

-p. Przewodniczący- Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. ***Pierwsze dotyczy korekty, czyli wprowadzenie zmian do uchwały zgodnie z sugestią i wnioskiem Komisji Finansowej dot. wykreślenia z projektu tej uchwały pozycji dot. fontanny. Kto z Państwa jest za wykreśleniem tego punktu?***

„za”-8 radnych,

„przeciw”-7 radnych

-p. Burmistrz- W tej sytuacji proszę, bo ja po posiedzeniu Komisji Finansowej przewidywałem taki scenariusz i przygotowałem ten sam projekt uchwały z uwzględnieniem uchwały. I poproszę Panią Katarzynę o rozdanie jej Państwu, żeby to szybko i sprawnie przeprowadzić.

-p. Przewodniczący- Ja tu widzę Panie Burmistrzu, że zaproponował Pan dalsze korekty, jeżeli chodzi o kwestie zwrotu nakładów własnych poniesionych na budowę ścieżek rowerowych, zagospodarowanie przed kinem „Zdrój „oraz zdjęcie kwoty 172.2000 na zakup fontanny. Jakby Pan mógł to wyjaśnić, bo to zostało skreślone.

-p. P. Kanaś- Czy pozostałe poprawki są, jako autopoprawki Pana Burmistrza, tak?

-p. Burmistrz- 142.200 to były środki, które otrzymaliśmy z ostatecznego rozliczenia budowy ścieżek rowerowych. Myśmy niejako kredytowali Urząd Marszałkowski. Po zakończeniu inwestycji ZGZK otrzymał pieniądze i przekazał nam należną kwotę, a do tej kwoty 30 tys. zł kar naliczonej firmie Sportsytem za przekroczenie terminu ze znacznie większej kwoty. Czyli 172.200 zł. Te dwie pozycje zostaną wykreślone.

-p. M. Strych- Prosiłbym o 5 minut przerwy, żeby zapoznać się z tym projektem.

Przerwa 14:00-14:05

-p. Przewodniczący- Wznawiamy obrady.

-p. Burmistrz- Ja mam jeszcze jedna autopoprawkę. Tylko w podstawie prawnej. Po poz.532, należy dodać poz. 1177, poz.1130, poz.1190. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodniczący- ***Przechodzimy do głosowania uchwały z autokorektami. Kto z***

Państwa jest za?
„za”-jednogłośnie

ad.8.8. zmiana uchwały w sprawie zlecenia kontroli Komisji Rewizyjnej

-p. Przewodniczący- Dotyczy o wydłużenie terminu kontroli Komisji Rewizyjnej do 31 grudnia 2015 r.

-p. Czajka- Pozwoliłem sobie, jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwrócić się do Szanownej Rady o to, żeby przedłużyć termin przeprowadzenia kontroli ze względu na dość skomplikowaną sytuację, nie do końca jasną. Jak Państwo wiecie, że trafiliśmy na dość trudną materię. Przez moment nawet na pewien spór kompetencyjny. W związku, z czym prosiłbym jeszcze raz, aby Wysoka Rada zechciała wydłużyć termin.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa nie miała okazji zapoznać się z projektem tej uchwały.

-p. T. Dziarski- Komisja Uzdrawiskowa nie zajęła stanowiska w tej sprawie, ponieważ otrzymaliśmy projekt przed sesją.

-p. M. Strych - Komisja nie miała możliwości zapoznania się z treścią tej uchwały.

-p. M. Kuszyński- Również w naszym przypadku, komisja nie miała możliwości zapoznania się treścią tej uchwały.

-p. Przewodniczący- Przechodzimy do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały zmieniającej w sprawie zlecenia kontroli Komisji Rewizyjnej?***

„za”-jednogłośnie

Ad.9. Informacje i sprawozdania.

Ad.9.1. Informacja Burmistrz Ciechocinka o wykonaniu budżetu za I półrocze 2015 r.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

-p. P. Kanaś- Członkowie Komisji Finansowej wnikliwie zapoznali się z treścią tego sprawozdania.

-p. T. Dziarski- Komisja Uzdrawiskowa zapoznawała z treścią informacji.

-p. M. Strych- Komisja Oświaty zapoznała się treścią informacji.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również zapoznała się z niniejszą informacją.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu! Informacja jak zwykle czytelna, klarowna. Proszę w moim imieniu podziękować Pani Skarbnik. Również bardzo ciekawe sprawozdania jednostek podległych Panu Burmistrzowi. Na uwagę szczególnie zasługuje sprawozdanie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przyznam szczerze, że nie wiedziałem, że aż tyle się dzieje. Wiedziałem, że się dzieje dużo, ale to robi duże wrażenie. Chociaż nie chciałbym, żeby kierownicy pozostałych placówek, czuli się pokrzywdzeni. Ale robi duże wrażenie, ale to jest też odzwierciedlenie tego, jaką decyzję podjęliśmy konstruując uchwałę budżetową w ubiegłym roku. Dziękuję.

Ad 9. 2. Informacja Powiatowego Urzędu Pracy dotycząca stanu bezrobocia w powiecie aleksandrowskim i mieście Ciechocinek na dzień 31 lipca 2015 rok.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała się z treścią tej informacji.

-p. T. Dziarski- Komisja Uzdrawiskowa zapoznała z treścią informacji.

- p. **M. Strych**- Komisja Oświaty zapoznała się z informacją
- p. **M. Kuszyński**- Komisja Komunalna również zapoznała się z niniejszą informacją.
- p. **Przewodniczący**- Mamy na sali przedstawiciela powiatowego Urzędu Pracy. Jeśli są jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuję.

Ad.9.3. Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz skuteczności działania Policji w 2014 roku.

-p. **K. Czajka**- Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją. Jest ona dość szczegółowa. Nie mamy żadnych uwag.

-p. **P. Kanaś**- Członkowie Komisji Finansowej również zapoznali się z tym sprawozdaniem.

-p. **T. Dziarski**- Komisja Uzdrawiskowa zapoznała z informacją w przedmiotowej kwestii.

-p. **M. Strych**- Komisja Oświaty zapoznała się treścią informacji.

-p. **M. Kuszyński**- Komisja Komunalna również zapoznała się z niniejszą informacją.

-p. **Przewodniczący**- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Ja pozwolę sobie skorzystać z obecności Pana Komendanta i powrócić do tematu, który już sygnalizowałem. Jeżeli chodzi o kwestie losów Posterunku Policji. Czy Pan Komendant mógłby rzucić jakieś nowe światło na te sygnały, które dochodzą do radnych? Trudno prosić Pana Komendanta o skomentowanie tego, bo służba, nie drużba i pewnych rzeczy w oczywisty sposób nie można komentować, ale żebyśmy się troszeczkę rzeczy dowiedzieli, jeśli jest taka możliwość.

-p. **M. Buliżański, Komendant Policji**- Szanowni Państwo, zgodnie ze zmianą struktury organizacyjnej Komisariatu Policji w Ciechocinku, która nastąpiła 1 sierpnia 2015 r. Komendant Wojewódzki na wniosek Komendanta Powiatowego zlikwidował stanowisko dyżurnego Komisariatu Policji w Ciechocinku. Z uwagi na fakt, iż w chwili obecnej trwają prace termoizolacyjne obiektu, zabezpieczenie obiektu nie zostało przystosowane do takiego stanu rzeczy, gdzie nie będzie całodobowego nadzoru, ta służba dyżurna została utrzymana szacunkowo do dnia zakończenia remontu, czyli do dnia 5 listopada. Ja nie byłbym takim optymistą. Uważam, że do końca roku ta służba dyżurna będzie funkcjonowała w Ciechocinku i z dniem 1 stycznia przyjmowanie zgłoszeń, przyjmowanie interesantów przejmie dyżurny Komendy Powiatowej w Aleksandrowie Kujawskim. Aczkolwiek kwestię przyjmowania interesantów mamy wypracowaną z Panem Komendantem Powiatowym w taki sposób, iż w godzinach 7-19, 6-22, to jest jeszcze kwestia otwarta będzie funkcjonował punkt przyjęć interesantów w Komisariacie Policji w Ciechocinku, gdzie osoby będą mogły dostać się do obiektu, będą przyjęte przez funkcjonariusza Policji, który podejmie dalsze czynności w związku z wykroczeniem, przestępstwem bądź innymi kwestiami cywilno-prawnymi. Oczywiście kwestią bezsporną będzie to, że w godzinach nocnych Komisariat Policji będzie zamknięty. Będzie pełniona służba przez policjantów na terenie miasta, ale mieszkańcy wszelkie zgłoszenia będą mogli kierować pod numer alarmowy 112 lub 997, który będzie obierany przez dyżurnego w Aleksandrowie Kujawskim. W tym

tygodniu jesteśmy z Panem Komendantem umówieni na spotkanie z Burmistrzem, żeby doprecyzować kwestię godzin przyjęć interesantów, jak również rozważyć kwestię jakiegoś badania czy okresu próbnego, gdzie sprawdzimy, czy takie działanie komisariatu nie będzie miało wpływu, pomijając kwestie bezpieczeństwa, takiego stricte z punktu widzenia Policji, tylko kwestie kontaktu społeczności lokalnej z Policją. Bo petenci, którzy do nas przychodzą, nie zawsze są to pokrzywdzeni, nie zawsze są to ofiary przestępstw. Czasami to są osoby, które zadają pytania związane z poradami prawnymi, bądź z problemami rozwiązywanymi przez dzielnicowych. Dlatego kwestia zmiany struktur Komisariatu Policji, który dalej zostanie Komisariatem, bo dzisiaj była też podniesiona kwestia, że może być to posterunek. Będzie to Komisariat, aczkolwiek bez całodobowej służby dyżurnej. Trzeba zbadać wpływ likwidacji tego stanowiska na kontakt z obywateli z Policją. Ponieważ ilość pełniących służbę w terenie nie ulegnie zmianie. Te patrole będą kierowane. Ten policjant, który będzie obsługiwał ten punkt przyjmując interesantów będzie generalnie pracował na stanowisku kierowania, gdzie będzie korzystał z monitoringu miejskiego i on będzie miał powierzone przede wszystkim tylko takie zadania. Tylko kwestia otwartą zostaje służba od godziny 22 do 6 rano. I kwestia kontaktu mieszkańca z policjantami w Ciechocinku.

-p. M. Strych- Czy zapoznał się Pan z tym wnioskiem Komendanta Powiatowego na podstawie którego Komendant Wojewódzki podjął taką decyzję?. W mojej ocenie szkodliwej z punktu widzenia lokalnej społeczności, gdyż takie działanie ograniczone w czasie, Komendy Policji w Ciechocinku znacznie wydłuży czas reakcji w przypadkach nagłych, w przypadku zagrożenia, zdrowia, życia tudzież mienia, naszych mieszkańców. Chciałem zapytać, czy zostały jakieś poczynione do dnia dzisiejszego kroki, aby jednak tej sytuacji zapobiec? Nie chciałbym, żeby tak się stało. I myślę, że tutaj wszyscy radni powinni uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby ta zmiana nie nastąpiła. Oceniam ją bardzo, dla miasta, negatywnie. Dziękuję.

-p. Komendant Policji M. Buliżański- Kwestię tej zmiany możemy uznać, jako powagę rzeczy osądzonej, gdyż zgodnie z rozkazem Komendanta Wojewódzkiego, te 1 sierpnia to był datą graniczną, gdzie ta zmiana nastąpiła. Komenda Powiatowa Policji przed zmianą struktury organizacyjnej w Ciechocinku, dokonała badań i analizy ilości zgłaszanych interwencji, które wpływają do dyżurnego w Ciechocinku, ilości przyjmowanych interesantów, którzy osobiście stawiają się do Komisariatu, ilości zdarzeń, które są odnotowywane na terenie miasta Ciechocinka i na tej podstawie Komendant Powiatowy uznał, że jednoosobowe stanowisko dyżurnego w Aleksandrowie Kuj. poradzi sobie generalnie obsługując cały powiat. I to jest taki skutek. To było poprzedzone właśnie taką analizą. Tylko pozostaje kwestia Ciechocinka, jako miasta, które jest uzdrowiskiem, gdzie przyjeżdża dużo turystów, gdzie migracja ludzi jest dość duża i to powoduje, że nie możemy przeliczyć ilości interwencji na 10 tys. mieszkańców. To jest taka liczba otwarta.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, na poprzedniej sesji pytałem, interpelowałem w tej sprawie. Akurat nie miałem czasu, żeby znaleźć Pańską odpowiedź, ale o ile dobrze pamiętam kontaktowałem się Komendantem Powiatowym, który stwierdził, że był to pomysł poprzednika i że zmienił koncepcję. Zmienił koncepcję i co? 1 sierpnia, chwilę później wprowadzono to w życie? Przecież ja wnioskowałem i mam nadzieję,

że Państwo się ze mną zgodzicie i że Przewodniczący Rady przygotowuje projekt uchwały czy apelu do Komendanta Wojewódzkiego, to chyba nie ma, co pisać, ale do Komendanta Głównego Policji i do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, po to, żeby jednak tę sytuację odwrócić. Być może się to uda. Mam pytanie takie prozaiczne do pana Komendanta. W Pana ocenie, kto będzie się zajmował nadzorem nad monitoringiem miejskim w godzinach nocnych po 1 stycznia? Bo jeszcze raz podkreślam, poruszałem ten wątek dzisiaj. Wydaliśmy na monitoring bardzo duże pieniądze, bardzo dużo pieniędzy wydajemy na jego utrzymanie i konserwację. I być może okaże się, że po prostu będzie nie potrzebny. Są zdarzenia w nocy. Jak to się będzie działo? Co odłożymy to na kołek, wyłączymy zasilanie? Ja sobie tego nie wyobrażam.

-p. M. Buliżański- To znaczy propozycja wykorzystania monitoringu na chwilę obecną jest wypracowana w ten sposób, że w godzinach urzędowania punktu przyjęć interesantów ten policjant, który będzie przyjmował osoby, które docierają do komisariatu, będzie również korzystał z monitoringu. Natomiast w porze wieczorowo-nocnej, czyli od 22 do 6, ten monitoring będzie zapisywany i w przypadku zaistniałych zdarzeń będziemy mogli ewentualnie korzystać z tego zapisu.

-p. P. Kanaś- To w takim razie jestem przerażony. Panie Burmistrzu mógłby się Pan odnieść do tej pierwszej części mojej wypowiedzi?

-p. Burmistrz- Potwierdzam to, o czym Pan mówił. Pomysł Pana Komendanta Borowca był taki, aby zupełnie zlikwidować etat dyżurnego. Natomiast moje pierwsze spotkanie i potem kolejne spotkanie z obecnym Panem Komendantem, zadziałały na mnie absolutnie uspokajająco, ponieważ powiedział, że ma odmienne stanowisko w tej kwestii. I powiedział, że jeśli nie utrzyma całodobowego dyżurnego w naszym Komisariacie, to na pewno będą to godziny największego nasilenia przyjęć, czyli od godziny 6 do 22. Taką informację otrzymałem od Pana Komendanta Powiatowego. I w oparciu o tę rozmowę udzieliłem Państwu takiej, a nie innej informacji.

-p. K. Czajka- Panie Komendancie! Wydaje mi się, że techniczne obsłużenie przez jednego dyżurnego w Aleksandrowie przy tak dużej ilości spraw szczególnie w sezonie, bo jak mieliśmy okazję rozmawiać, ten eksperyment czy próba jak to zafunkcjonuje będzie się odbywała w okresie, który nie jest szczytem sezonu. Czyli wtedy, kiedy jest mało turystów...

-p. M. Buliżański- To znaczy analizując zagrożenie na terenie miasta na terenie samego miasta Ciechocinka, kumulacje zdarzeń kryminalnych i wykroczeń mamy w okresie od miesiąca maja do końca września. I to jest ścisły sezon, gdzie tak jak wcześniej wspominałem, migracja ludności powoduje, że mamy dużo ilość zdarzeń kryminalnych czy wykroczeń prozaicznych typu samo parkowanie w miejscach niedozwolonych. I to generuje czas pracy policjantów i wielokrotnie ilość interwencji przyjmowanych z terenu Ciechocinka przez dyżurnego w Ciechocinku, była większą niż liczba interwencji, które przyjmował dyżurny powiatowy. Wiadomo, że trudno jest w jakiś sposób rzetelny stwierdzić, czy ten okres od I kwartału 2016r. będzie miarodajny. Ale to tak jak Pan radny wspominał, jest to okres poza sezonem turystycznym, czyli trzeba przewidzieć, że w tym okresie będzie tych zdarzeń na pewno mniej. Naprawdę miarodajnym okresem, który wskazałby nam skutki tego

posunięcia kadrowego byłby okres ścisłego sezonu turystycznego, bo faktycznie w tych okresach jesiennych, zimowych i wiosennych tych zdarzeń jest dużo mniej. I sezon naprawdę generuje w zdarzenia czasami o kalibrze dużym, poważne zdarzenia kryminalne, jak również dużą ilość interwencji.

-p. J. Draheim- Panie Komendancie, ja Pana doskonale rozumiem, że jest Pan naprawdę w bardzo trudnej sytuacji, żeby dyskutować tutaj i odpowiadać nam na nasze pytania i interpretować posunięcia swoich przełożonych, niech Pan mi wierzy, jest to naprawdę trudno. Tym bardziej siedząc....Ja nie bardzo rozumiem śmiech Państwa. Tym bardziej, że jest Pan oficerem i w zasadzie nie ma dyskusji. Jest Pan naprawdę w trudnej sytuacji. Ale Szanowni Państwo, jeżeli My, miasta wyłożyliśmy potężne pieniądze na wniosek poprzednich komendantów, na ich wniosek robiliśmy kamerownie całego miasta, po to, żeby pomóc w tej pracy Policji. I to zdanie miało pomóc w danej chwili, żeby ten policjant mógł interweniować, a nie nagrywać video jak tanie filmy. Chyba nie naszą intencją było tworzenie tych kamer i monitoringu na terenie miasta. Druga rzecz. Potężne pieniądze, które od kilku lat miasto przeznacza na taką pomoc w okresie letnim, kiedy do Ciechocinka przyjeżdżają policjanci. I jak do tej pory Komenda Powiatowa twierdziła, że taka pomoc jest potrzebna, że im więcej jest policjantów, to tym miasto jest bezpieczniejsze. I ten kuracjusz, dla którego my tutaj działamy, pracujemy, żyjemy, to ten kuracjusz ma być również bezpieczny. Myślę, że to, co powiedział Kolega Kanaś o wystosowaniu pisma i to nie do Komendanta Powiatowego, bo myślę, że decyzje dziś już powinny zapaść gdzieś bardzo wysoko. Ten okres przedwyborczy, który zbliża się, może nam pomóc. A więc serdecznie bym namawiał wszystkich i tutaj zwracam się do Pana Przewodniczącego, żeby takie pismo wystosować, bo tak naprawdę chodzi o nasze bezpieczeństwo i ludzi, którzy tu przyjeżdżają. Bo ci ludzie dają na tu żyć. Bo w mieście, gdzie nie będzie bezpiecznie, nikt nie przyjedzie. Tak jak mówię, Panie Komendancie niech Pan już nic nie dopowiada, bo cokolwiek Pan by nie powiedział, my tu Pana rozumiemy. Dziękuję.

-p. Przewodniczący- Wyrozumiałość do Policji państwowej to jest pewne novum.

-p. M. Strych- Chciałbym powiedzieć tylko tyle, nie bardzo rozumiem politykę prowadzoną przez przełożonych Pana Komendanta. Powstała dopiero co, a w zasadzie została wyremontowana Komenda Powiatowa w Aleksandrowie Kuj., gdzie w końcu policjanci mają godziwe warunki pracy. Widziałem, że modernizacja budynku w Ciechocinku jest prowadzona. Także inwestuje się w infrastrukturę, a obcina się etaty i to jeszcze w tak ważnym miejscu, likwidując stanowisko dyżurnego. Naprawdę również współczuję Panie Komendancie, że musi Pan tutaj troszeczkę lawirować i nie dyskutować z tym, co ustalają przełożeni. Bardzo chętnie dołączę swój podpis do takiego wezwania, apelu czy to do Komendanta Krajowego czy właściwego ministra.

-p. T. Dziarski- Ja już tutaj nie będę męczył Pana Komendanta, którego bardzo szanuję. Nasuwa mi się taka pewna sugestia, która miała miejsce kilka ładnych lat temu. I jak gdyby powtarza się scenariusz dot. Komisariatu Policji w Nieszawie. Ja mam pełną świadomość, że jest różnica Ciechocinkiem a Nieszawą. Tylko tam bodajże była podobna historia, że zlikwidowano dyżurnego, następnie z komisariatu policji zrobiono posterunek. Nikt w to nie wierzył, natomiast posterunek później

został wchłonięty przez Komisariat Policji w Ciechocinku. Do czego zmierzam? Boję się, jeszcze raz podkreślam, żeby scenariusz niesławski nie został powtórzony w Ciechocinku. Ale to tylko taka moja sugestia i prośba do nas wszystkich, żebyśmy bezzwłocznie interweniowali, ponieważ, ja tą sytuacją jestem bardzo przerażony. I ja Panu Komendantowi nie będę zdawał pytań, tak jak powiedziałem na początku. Natomiast mam pytanie do Pana Burmistrza. Tak jak słyszemy taka sytuacja ma miejsce od 1 sierpnia. Spotykaliśmy się dzisiaj 14 września. Mówimy o tym, że wystosujemy apel, prośbę, petycję, jak zwał, tak zwał. Do Komendanta Głównego Policji. Moje pytanie jest takie. Czy Urząd Miasta w Ciechocinku podjął jakieś działania w tej kwestii, aby taki apel do Komendanta Policji wystosować?

-p. Burmistrz- To pewnie personalnie do mnie Pan powinien skierować takie pytanie, bo urząd, jako urząd administracji takiej petycji nie wystosuje.

-p. T. Dziarski- To w takim razie kieruje do Pana.

-p. Burmistrz- Proszę mi wierzyć to, co usłyszeliście Państwo kilka chwil wcześniej w odpowiedzi na zapytanie Pana radnego Kanasia, jest faktem. Ja byłem absolutnie pewien, że informację, którą przekazał mi Komendant Powiatowy mogę traktować, jako przesądzającą. Natomiast w tej chwili ten etap, choć formalnie nie funkcjonuje, choć dyżurny tutaj w dalszym ciągu, jak mnie obecny na sali Pan Komendant, będzie utrzymywany do końca bieżącego roku. Ja nie przypadkowo, chcę się spotykać w najbliższych dniach z Panem Komendantem Powiatowym przy udziale naszego Komendanta i zadać pytanie, jak się ma ta sytuacja do złożonej przez niego deklaracji. Niezależnie od tego podejmę taką próbę, aby poprzez określone osoby dotrzeć do Komendanta Wojewódzkiego i także podjąć próbę zmiany jego decyzji i stanowiska.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu! Dwie kwestie. Pierwsza to ta, iż po wypowiedzi Pana nasuwa się pewna refleksja, iż deklaracje słowne są nic nie warte, to tak nawiązując do wcześniejszej części sesji. Druga rzecz. Zadałem Panie Burmistrzu pytanie, tak jak Pan stwierdził, że niewłaściwie sprecyzowałem je. Pytając czy urząd miasta. Czy Pan Burmistrz nie wystąpił, rozumiem?

-p. Burmistrz- Nie wystąpiłem, ponieważ byłem przekonany, że rozmawiam z dżentelmenem, którego deklaracja będzie absolutnie wiążąca.

-p. T. Dziarski- Czyli idąc tokiem myślenia z piątkowego posiedzenia komisji. Tak jak Pan powiedział. Życie. Życie weryfikuje pewne kwestie. Natomiast słyszemy, że ta decyzja została podjęta już znacznie wcześniej od 1 sierpnia. Dzisiaj mamy 14 września i minęło półtora miesiąca i magistrat ciechociński, dobrze Pan Burmistrzu, nie podjął żadnych działań.

-p. Burmistrz- W świetle sytuacji, która fizycznie w tej chwili istnieje, czyli dyżurny jest na posterunku, ani Burmistrz ani żaden z moich pracowników, nie otrzymał od Pana Komendanta Powiatowego informacji o zmianie struktury w ciechocińskim komisariacie.

-p. T. Dziarski- Reasumując, posiadając Pan obecną wiedzę podejmie Pan również bezzwłoczne działania w tej kwestii?

-p. Burmistrz- Przynajmniej podejmę próbę.

-p. P. Kanaś- Już tylko jedno zdanie tak, aby zakończyć dyskusję nad tą informacją. Możemy tu przeczytać. „Poprawa stanu bezpieczeństwa mieszkańców miasta Ciechocinka jest priorytetowym zadaniem, podkreślam priorytetowym, Komisariatu

Policji w Ciechocinku”-w, co nie wątpię- „oraz Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kuj”. Wszyscy jak tutaj siedzimy, możemy ocenić, w jakim sposób te priorytety przez Komendanta Powiatowego Policji, są realizowane. I mam nadzieję, że Pan Panie Burmistrzu, w rozmowie bezpośredniej przekaże te nasze uwagi Panu Komendantowi?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, ja absolutnie z premedytacją mówię to w obecności Pana Komendanta, dochodzę do takiego wniosku, że wielka przychylność samorządu miasta Ciechocinka dla potrzeb policji, to po pierwsze, od lat wydatkowanie środków finansowych na zatrudnienie i utrzymanie w okresie wakacyjnym dodatkowych patroli policyjnych. Dziś dochodzę do wniosku, że mogła zadziałać na niekorzyść Ciechocinka. Bo te wyniki, jeśli chodzi o wykrywalność, o liczbę zdarzeń, pewnie także dzięki tym dodatkowym patrolom policyjnym znacznie polepszymy ogólny obraz tego, co się dzieje w ciechocińskim komisariacie. I po rozmowie z Komendantem Powiatowym, będę się zastanawiał, czy nie zaproponować Państwu ograniczenia tego wsparcia finansowego. Choć wszyscy mamy świadomość, że bezpieczeństwo jest celem nadrzędnym. Ale być może to sprowokuje do działań przywracających dotychczasową strukturę zatrudnienia naszego komisariatu.

-p. K. Drobniewska- Cieszy to, co zostało zawarte w sprawozdaniu. Okazuje się, że sytuacja jest lepsza niż w roku 2013, ale ciągle uważam, że jest ona niezadowolająca. Bo spotykamy się z głosami bardzo krytycznymi zwłaszcza w stosunku do Panów. Rozumiem tę sytuację. Bez ludzi nie da się właściwie się przeprowadzić wszystkiego, co powinno się zrobić. O ile ten stan bezpieczeństwa widzimy, że się poprawia, o tyle porządek publiczny, przykro mi, jest nieskuteczny. To zeszło zupełnie na plan dalszy. Nieskuteczne są interwencje, jeśli chodzi o reagowanie na niewłaściwe parkowanie przez wielu kierowców. Ja już powtórzę, bo to mnie dotyczy. Na rogu w domu, przy którym mieszkam, ulica Przejazd jest ciągle zastawiana w okresie, kiedy odbywa się handel w Rossmannie, Pepco. Stają samochody osobowe. To staje się bardzo niebezpieczne, ponieważ do Pepco przyjeżdżają młode mamy z dziećmi. Zanim mama wygrzebie się zza kierownicy, to dziecko zdąży już przebiec przez jezdnię. A to jest jednokierunkowa ulica. Kierowca nie zawsze zdąży zahamować. Niejednokrotnie dech mi zapało w piersiach, kiedy wiedziałam, co się dzieje. Tylko dzięki refleksowi kierowcy udało się uniknąć tragicznego zdarzenia. Samochody dostawcze do Rossmanna, one wszystkie tam parkują. Słyszę odpowiedź, bo gdzieś muszą. A kiedy dawano pozwolenie na wybudowanie tych obiektów, na taki rodzaj usług, to nie widziano, że będą przyjeżdżać samochody i gdzieś muszą parkować? To jest wielka niekonsekwencja. Następna sprawa, jako urzędnicy nie mamy wiele możliwości. Natomiast mamy uchwały nasze, miejscowe prawo, które powinno gwarantować poprawienie estetyki naszego miasta. Chodzi mi tutaj o handel, gdzie się wystawia na ulicę swoje produkty. Mówię o czystości, że ludzie nie przestrzegają podstawowych zasad czystości, handlują w miejscach niedozwolonych. I tutaj interwencja Policji jest wręcz niezbędna. To tym bardziej uzasadnione jest apelowanie o to, o czym Pan Komendant mówił, żeby zachować dotychczasowe struktury, ale jeszcze zwiększyć zatrudnienie policjantów. Dwóch dzielnicowych na 10 tys. miasto, który ma jeszcze drugie tyle przyjezdnych, to jest kpina z nas. Tak to mogę to określić. Dziękuję.

-p. M. Strych- Myślę, że już wszystko zostało powiedziane i wyartykułowana została postawa w stosunku do tych posunięć Komendy Wojewódzkiej. Ja bym chciał nadmienić takie dwie rzeczy, może do protokołu i uczulić Pana Komendanta i podległych mu policjantów na dwa miejsca w Ciechocinku, gdzie dochodzi do zjawisk patologicznych. Nie wiem, czy Policja tam zagląda. Pierwsze takie miejsce nazwijmy to squatem w ruinach willi „sienkiewiczówka”. Miałem nieprzyjemność przebywania w tym miejscu na wniosek tamtejszych mieszkańców. I faktycznie dochodzi tam do patologii, młodzież spożywa alkohol, zażywa narkotyki i przebywają tam w nocy ludzie bezdomni. Prosiłbym o interwencję, tudzież patrol w ten obszar. I drugie takie miejsce, które chciałbym wskazać to przy ul. Słońskiej, na prawo droga gruntowa za siedzibą sióstr, która prowadzi do opuszczonego budynku, tam również jest miejscem spotkań osób bezdomnych, tudzież młodzieży. Dziękuję.

Radny Włodzimierz Słodowicz opuścił salę obrad.

Ad 9. 3/ Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności w I półroczu 2015 r.

-p. K. Czajka- Przygotowałem sprawozdanie i wnoszę o Wysokiej Rady o przyjęcie tego sprawozdania. Komisja Rewizyjna dość mocno i aktywnie pracuje. To widać po ilości odbytych posiedzeń można stwierdzić. Zajmujemy się wieloma ważnymi sprawami. Wszystkie te sprawy zostały przedstawione Wysokiej Radzie.

-p. M. Strych- Komisja Oświaty zapoznała się ze sprawozdaniem.

-p. T. Dziarski- Komisja przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała się z sprawozdaniem.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna zapoznała się ze sprawozdaniem.

Ad.9.4/ Informacja o przeprowadzonej kontroli rozliczenia dotacji z budżetu Gminy Miejskiej Ciechocinek przekazywanej na działalność CKS „Zdrój” w latach 2011-2014

-p. K. Czajka- Szanowni Państwo! Mieliście okazję zapoznać się z protokołem przeprowadzonej kontroli. Komisja Rewizyjna kilkakrotnie zbierała się w tej sprawie. Zebraliśmy dość duży materiał. Mogę nawet zademonstrować. Jest to kilka teczek dokumentów. Zaprosiliśmy kilku przedstawicieli wnioskodawców, kolegów radnych Pana Dziarskiego, Pana Strycha, wysłuchaliśmy ich wątpliwości. Zapoznaliśmy się z informacją nowego zarządu klubu sportowego. Dopatrzyliśmy się pewnych rozbieżności. W związku z powyższym zwróciliśmy się o opinię prawną do Pana Mecenasa Bukowskiego. Opinia dot. m.in. wolontariatu, rozbieżności, jakie występują pomiędzy końcowym rozliczeniem udzielonej dotacji a terminem, który występuje w umowie. Ponadto Komisja Rewizyjna miała wątpliwości, co do wypłaconych ekwiwalentów. Na tę okoliczność wysłuchaliśmy pana Sławomira Okulicza, który wiele lat jest związany z klubem. Także wnioski, jakie zawarliśmy są podparte dogłębną analizą dokumentów. Przez cały okres wakacji w zasadzie zajmowaliśmy się tym tematem, żeby móc Państwu przedstawić wyniki. Dzisiaj rozmawiałem z panią Justyną Małecką, która przekazała mi informację, że jeżeli chodzi o rok 2011 to nie była przekazywana dotacja z UM. Także ten okres, który kontrolowaliśmy to był okres 2012-2014. W 2012 klub sportowy musiał zwracać

środki z dotacji.

-p. P. Kanaś- Komisja zapoznała się tym protokołem.

-p. T. Dziarski- Komisja również zapoznała się tym protokołem.

-p. M. Strych- Komisja nie wniosła żadnych uwag do protokołu.

-p. M. Kuszyński- Komisja zapoznała się protokołem.

-p. T. Dziarski- Ja będę konsekwentny i nawiążę do zapytania z ostatniej sesji RM, które dot. materiałów dostarczonych do Komisji Rewizyjnej, ponieważ w tym protokole takowej informacji nie ma. Moje pytanie: Czy Komisja Rewizyjna otrzymała wszelkie niezbędne faktury za lata 2011, 2012, 2013 i 2014, ponieważ na ostatniej sesji Komisja była w posiadaniu jedynie faktur za 2014? Drugie pytanie, widzę, że Kolega się tu bardzo przygotował i ma obszerne materiały. W razie chęci zapoznania się z tymi dokumentami, gdzie można się z nimi zapoznać?

-p. K. Czajka- Te dokumenty zostaną przekazane do teczki obejmującej zakres kontroli. Razem z protokołem. Cały materiał będzie dostępny w Biurze Rady? To są kserokopie faktur i wszystkich dokumentów rozliczenia dotacji, niestety bez okresu 2011, bo jak powiedziałem według informacji uzyskanej od pracownika merytorycznego, pieniądze nie były przekazywane do klubu CKS w związku z tworzącym się OSiRem i nową uchwałą.

-p. T. Dziarski- Czyli rozumiem, że są to wszystkie dokumenty i faktury z 2012, 2013 i 2014? Rozumiem, że nie budzą one żadnych wątpliwości. Ponieważ tu nie została zawarta informacja o tychże fakturach? Dziękuję.

-p. K. Czajka - Powiem tak. Jeden z zarzutów, który się pojawił dot. zakupu odzieży sportowej. My, jako Komisja Rewizyjna nie mamy możliwości skontrolowania czy takie zakupy rzeczywiście zostały dokonane, czy te faktury są? My nie mamy takich kompetencji, żeby kontrolować klub na tym poziomie. My mogliśmy jedynie porównać, czy wszystkie faktury się zgadzają. Te rozbieżności wykazaliśmy, chodzi o ekwiwalenty, o wolontariat, o zapisy umowy. I to były przed wszystkim te rozbieżności.

-p. M. Strych- Poniekąd Pan radny Czajka ubiegł troszkę odpowiedź na moje pytanie. Chciałbym jeszcze raz wyartykułować to, czy Komisja Rewizyjna mogła, jeśli tak to czy, badała sprawę zakupów, które klub CKS „Zdrój” dokonywał z miejskiej dotacji, zakupu sprzętu? Czy ten sprzęt został wydany piłkarzom? Czy znajduje się w stanach magazynowych czy jest on fizycznie dostępny? Bo rozumiem, że na razie, że była to praca, tylko praca wyłącznie na fakturach, a nie fizycznej obecności tychże zakupów?

-p. Czajka- Tak jak powiedziałem. My, jako Komisja Rewizyjna nie mamy możliwości wejścia do klubu sportowego „Zdrój” i sprawdzania stanów magazynowych. My możemy opierać się wyłącznie na fakturach. Faktury na zakup tej odzieży znajdują się tutaj. Także ja nie mam podstaw twierdzić, że obuwie nie było zakupywane. A są podłożone faktury...Może nie będę kończył. Wiecie Państwo, co mam na myśli.

-p. P. Kanaś- Domyślam się, że nie wszyscy będą usatysfakcjonowani wynikami tej kontroli i tym protokołem. Jeśli ktoś ma jakieś uzasadnione podejrzenie, że zostało popełnione przestępstwo, powinien się skontaktować z organami ścigania. My takiego podejrzenia nie mamy. Mało tego, sama kontrola podziałała na korzyść samego klubu. Okazało się, że klub nie musi, nie będzie płacił za korzystanie z

obiektów OSiR. To jest właśnie jeden z efektów naszej kontroli. Myślę, że Pan Burmistrz również sobie weźmie do serca pkt1. naszych wniosków końcowych. Myślę, że otworzy to nowy rozdział historii naszego klubu, nowego zarządu tego klubu i takie problemy, więcej na sesji pojawiać się nie będą.

-p. M. Strych- Ja również, może nie do końca, usatysfakcjonowany wynikami tej kontroli, gdyż osoby, które wnioskowały i przychodziły do Pana Tomasza Dziarskiego podnosiły szereg kwestii, które jednak nie mogły, tak jak słyszymy z wyjaśnień Przewodniczącego Czajki znaleźć się w zakresie kontroli Komisji Rewizyjnej. Niemniej myślę, że ta wartość dodana, która była przyczynkiem do zmian w zarządzie klubu na stanowisku Prezesa. Mam nadzieję, że przyczyni się to do rozwoju i właściwego funkcjonowania klubu „Zdrój”, czego myślę wszyscy byśmy chcieli. A ja, jako przewodniczący komisji, która ma „sport” w swojej nazwie, gorąco bym sobie tego życzył.

-p. K. Czajka- Już tak odbiegając od tego protokołu. Panie Burmistrzu, chyba nie będę chwalił prezesów klubu, bo słyszałem, że Pan Prezes klubu powoli zaczyna się wycofywać z pracy klubie?

-p. Burmistrz- Ja nie mam takich informacji. Wobec powyższego nie mogę się odnieść do tego ostatniego stwierdzenia. Natomiast chciałbym poruszyć tylko dwie króciutkie kwestie. Rzeczywiście jedna z podniesionych w protokole kwestii dot. nieterminowego przekazania dotacji i rozliczenia za okres dłuższy niż to wynikało z umowy, trochę tytułem usprawiedliwienia, wynika z faktu, iż pracownik merytoryczny odpowiedzialny za tę działkę, znajdował się na urlopie macierzyńskim, potem wychowawczym. Choć nie jest to żadne usprawiedliwienie. Ale wiązała się to także z planowaną reorganizacją. Likwidacja samodzielnego stanowiska insp. ds. kultury i sportu, włączenia tego do struktury Biura Promocji. Rzeczywiście w natłoku spraw ten termin został przeze mnie naruszony. Biorę to na siebie, ponieważ to ja jestem odpowiedzialny za realizację zapisów uchwał podejmowanych przez Wysoką Radę. Myślę, że członkowie Komisji Rewizyjnej mieli okazję, żeby sprawdzić, jak to przebiega. Natomiast ta kwestia, o której był uprzejmy wspomnieć Pan radny Strych, wpytując, czy fizycznie w magazynie są te stroje, to już pomyślałem sobie, że pewnie chce Pan zorganizować jakiś mecz piłkarski. Martwi się Pan o ubiór dla drużyny? Natomiast proszę Państwa, jeśli ktokolwiek ma jakiegokolwiek wątpliwości, my także rozliczając przyznana dotację, nie jeździmy do siedziby klubu sportowego, nie sprawdzamy zapasów magazynowych, bo to byłaby groteska. Musimy mieć zaufanie do kogoś, kto otrzymuje środki publiczne, bo jestem przekonany, że każdy, kto je dostaje i wydaje, musi mieć świadomość pełnej odpowiedzialności za to, aby wydatkować te pieniądze zgodnie z umową, w sposób rzetelny, niebudzący żadnych zastrzeżeń. Jeśli mieliście Państwo, Panowie macie informacje o wystąpieniu jakiegokolwiek nieprawidłowości, to jest taki organ, do którego należałoby sprawę skierować. Ja przypominam sobie czas, kiedy, nie wypowiadałem się tutaj o członkach byłego zarządu, choć Pana Prezesa postrzegałem, jako osobę bardzo przyzwoitą i taki pozostaje w moich oczach w dalszym ciągu. Ale pamiętam również zabiegi obecnego tutaj na tej sali człowieka, kiedy ówczesny zarząd przejmował klub w stanie zapaści finansowej, robił wszystko, aby doprowadzić do ustabilizowania sytuacji finansowej. Mam tu na myśli Sławomira Okulicza. I nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, w

której człowiek poświęcający swój prywatny czas, który angażował swoją wiedzę, mógłby się posunąć do nieprawidłowości, które jak rozumie, były sygnalizowane niektórym spośród Panów przez działaczy czy zawodników-bo nie wiem, kto to robił. Do mnie takie informacje nie docierały.

-p. J. Draheim- Jako członek tej komisji, która miała wgląd do tych dokumentów i do świadków, którzy byli na naszych posiedzeniach. Chciałbym się tutaj odnieść jeszcze do słów, które Kolega Krzysztof powiedział, że nie mieliśmy uprawnień do tego, żeby kontrolować stany magazynowe w klubie. Ale z wyjaśnień Prezesa i obecnego zarządu klubu, wiemy, że pewne rzeczy są nie do zweryfikowania, bo choćby dyskusja niektórych zawodników, że obuwie jest kupowane, a tego obuwia nie ma. Zawodnik, który przychodzi grać do „Zdroju” na 4 miesiące dostaje obuwie od klubu i nagle po tym okresie przechodzi do innego klubu, to trudno oczekiwać, żeby on te buty zostawił w klubie, bo kto w tych butach będzie grał? Także pewne rzeczy trudno zweryfikować, a takie sytuacje miały miejsce.

Ad.9.7. Informacja o przygotowaniu pałcówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2015/2016.

-p. K. Czajka- Komisja zapoznała się z informacją.

-p. P. Kanaś- Komisja zapoznała się z przedstawioną informacją.

-p. T. Dziarski- Komisja zapoznała się z informacją.

-p. M. Stych- Członkowie Komisji Oświaty nie wnieśli uwag do przedłożonej informacji.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również zapoznała się z przedłożoną informacją.

-p. Przewodniczący- Ja mam pytanie do obu Pań dyrektorek z przedszkoli samorządowych. Czy były sytuacje takie, czy któreś z dzieci, które aplikowały o przyjęcie do przedszkola z różnych względów nie zostały przyjęte?

-p. Iwona Rutecka- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! W naszym przedszkolu nie było takiej sytuacji.

-p. Małgorzata Kobusińska- U mnie podobnie. Też nie było.

-p. Przewodniczący- Mam pytanie do Pani Dyrektora Szkoły Podstawowej. Ilu 6-latków zgłosiło się do szkoły?

-p. Katarzyna Dzięgielewska- Nie mam w tej chwili liczby. Nie chcę tutaj strzelać. Jest 5 oddziałów. Dwa to 7-latki, dwa-6 latków. Około 50-60 dzieci, tak mogłabym to oszacować. Jest 5 oddziałów i liczba dzieci w oddziałach jest poniżej 25. I ostatni oddział, gdzie są najmłodsze dzieci, bo dzieci zgodnie z rozporządzeniem z ustawą 6-latkową według wieku są ustawione w tych klasach, ponieważ między najstarszym, a najmłodszym dochodzi do półtora roku różnicy. Ponieważ była połowa rocznika 7-latków i cały już teraz 6-latków przyszedł. To w tej najmłodszej grupie, czyli te 6-latki z drugiego półrocza, tam dużo było odroczeni. I takich dzieci, które dostały odroczenie i w przyszłym roku przyjdą do szkoły 20. Jeszcze na początku września się zdarzały odroczenia. Czyli dziecko było w szkole i wróciło do Pani dyrektora do przedszkola.

-p. Przewodniczący- Czy zdaniem Pani dyrektora zasadne byłoby wprowadzenie do szkoły być może wcześniej do przedszkoli kwestię opieki stomatologicznej dla

dzieci?

-p. K. Dzięgielewska- Myślę, że tak. Na pewno dzieci by skorzystały, jeśli ta opieka byłaby na miejscu. Ale w tej kwestii chciałabym zapytać Radę Rodziców. Ale moim zdaniem tak. Im więcej tej opieki medycznej w jakiegokolwiek dziedzinie, to na pewno z korzyścią dla dzieci.

Ad.9.8. Informacja o przebiegu inwestycji miejskich.

-p. K. Czajka- Komisja Rewizyjna zapoznała się z informacją.

-p. P. Kanaś- Komisja zapoznała się z przedstawioną informacją.

-p. T. Dziarski- Komisja zapoznała się z informacją.

-p. M. Strych- Członkowie Komisji Oświaty nie wnieśli uwag do przedłożonej informacji.

-p. M. Kuszyński- Komisja Komunalna również zapoznała się z przedłożoną informacją.

-p. P. Kanaś- Interesuje mnie adaptacja budynku przy ul. Mickiewicza 10 na ośrodek dziennego pobytu. Jesteśmy na etapie opracowania projektu. Czy termin wskazany w zamówieniu będzie dotrzymany? Miały odbyć się konsultacje z przyszłymi użytkownikami. Czy te konsultacje się odbyły? Jaki jest ich efekt? Czy jest dużo wniosków?

-p. Burmistrz- Projekt został złożony do Starostwa. Oczekujemy na pozwolenie na budowę. Przy pierwszym podejściu konieczne było uzupełnienie przedłożonego materiału o dwa czy trzy dokumenty, ale to była formalność, czyli potwierdzanie prawa do dysponowania gruntem. Nie było tam błędów projektowych. Sądzę, że do końca września powinniśmy to pozwolenie uzyskać. Zgodnie z zapowiedzią odbywały się konsultacje poprzedzone ogłoszeniami prasowymi, zaproszeniami do udziału w tych konsultacjach. Przede wszystkim architekt, ja, jako osoba organizująca te spotkanie, spotykaliśmy się z mieszkańcami Ciechocinka. W pierwszym z tych spotkań udział wzięło pewnie około 110 osób. Obecny tu na sali Pan Rawerski był aktywnym uczestnikiem spotkań. Było bardzo wiele wniosków i propozycji. Pan Przewodniczący uczestniczył także w jednym z nich. Projekt został przystosowany do takiego programu senior-vigor, który ogłoszony został przez Ministra Polityki Społecznej. I w przypadku uzyskania pozwolenia na budowę istnieje możliwość uzyskania dofinansowania. Wszystkie elementy tego projektu, które zostały określone w regulaminie konkursu ministerialnego zostały spełnione. Na wniosek Przewodniczącego Rady nawet pewne kwestie związane z zastosowaniem rozwiązań grzewczo-klimatyzacyjnych, jak gdyby ponadto, czego oczekuje Ministerstwo, zostały także wzięte pod uwagę. Myślę, że będzie to obiekt, który przyniesie naszym seniorom dużo radości.

Ad 9.9. Ocena stanu budynków komunalnych.

-p. J. Draheim- Komisja Rewizyjna zapanowała się z informacją. Chociaż Pan Burmistrz udzielał nam informacji, komisja oczekiwała informacji od prezesa Wojdyły w sprawie nowo powstałego budynku komunalnego.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa zapoznała się z oceną. Również oczekiwaliśmy obecności Pana Prezesa.

-p. Burmistrz- Panie Przewodniczy, tytułem usprawiedliwienia. Pan Prezes Wojdyło drugi tydzień jest na urlopie i stąd jego absencja. Jeśli chodzi o ten nowy budynek, to ja tak wyprzedzającą, chcę powiedzieć, że w tej części, która zawiera lokale TBS na 15 mieszkań zagospodarowanych jest 14. Jedno mieszkanie jest do wzięcia w trybie natychmiastowym. Ale to jest sygnał, że jeżeli nie udało się skumulować 15 rodzin, które natychmiast po wpłaceniu opłaty partycypacyjnej i podpisaniu stosownej umowy, mogłyby otrzymać kucze do mieszkania, że dalsza realizacja inwestycji dot. mieszkań budowanych w oparciu o zasady TBSowskie, na tym etapie jest nieuzasadniona. Dlatego też zdecydowałem, że w tym boku, który będzie realizowany, mam nadzieję, że ten pomysł znajdzie Państwa uznanie. W tym samym obszarze, obie klatki mieszkaniowe będą zawierały mieszkania tylko i wyłącznie mieszkania komunalne. Przewiduję, że tych mieszkań komunalnych będzie 30. Ja zresztą na etapie zabezpieczenia środków finansowych przez Państwa na poprzedniej sesji, informowałem o tym, że chciałbym, aby ten nowoprojektowany budynek był adaptacją budynku już wybudowanego, zasiedlonego, choć w części komunalnej także nie w pełni, ponieważ mieliśmy dwa przypadki rezygnacji z przydzielonych mieszkań. Ku naszemu zdumieniu, osoby, które znalazły się na liście do zawarcia umowy i które zostały przez komisję mieszkaniową wytypowane, reprezentujące całe rodziny- stwierdziły, że oczekują większych mieszkań. Takowych nie posiadamy. Wobec powyższego wolą przebywać w dotychczas zajmowanych lokalach mieszkalnych. I podziękowały za te przydziały, które zostały im zaproponowane. Ale nie ma najmniejszego problemu. W tej chwili mamy 19 mieszkań jest zasiedlonych. Dwa mieszkania lada dzień zostaną zasiedlone. Przy czym te mieszkania będą skierowane do tych rodzin, które znajdują się na liście podstawowej, czyli na tej liście, która dot., osób składających wnioski do 31 grudnia 2014 r. Przewidujemy, że w tym nowym bloku wybudowanych zostanie 30 mieszkań komunalnych. W tej chwili Pan Prezes koordynuje prace adaptacyjne projektu już zrealizowanego. Widzimy potrzebę skorygowania jednego elementu, a mianowicie wysokości stopni schodowych do piwnic. I to jest taki element, który musi zostać skorygowany. Natomiast mieszkania TBS zostaną przeprojektowane tak, aby mogły być jakby przystosowane do potrzeb wypełniania roli mieszkań komunalnych.

-p. T. Dziarski- Komisja Uzdrawiskowa zapoznała się z informacją.

-p. M. Strych- Członkowie Komisji Oświaty nie wnoszą uwag do informacji.

-p. P. Kuszyński- Komisja zapoznała się z informacją. Chciałem tylko dopytać, czy w nowym budynku przewidziane są większe mieszkania?

-p. Burmistrz- To będzie wynikało z układu tych mieszkań TBS. One są wyraźnie większe od mieszkań komunalnych, ale to projektant będzie dokonywał podziałów, prawdopodobnie dzieląc dwa mieszkania na trzy. Ja dzisiaj nie chciałbym się wypowiadać na temat metrażu. Jak otrzymam pierwszy rysunek koncepcyjny, deklaruję Panu, że jako szefowi Komisji Komunalnej w formie mailowej taki materiał przekażę oraz do Biura Rady, żebyście wszyscy Państwo mogli się zapoznać z tą informacją.

Ad.9.10 Informacja na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrawiskowych w Ciechocinku”

-p. Burmistrz- Proszę Państwa poza tym, że wpłynęły opinie biegłych rzeczoznawców, że Sąd Okręgowy we Włocławku poinformował o swoim postanowieniu zapłacenia za opracowanie tych ekspertyz. Do chwili obecnej ze strony Sądu Okręgowego nie ma żadnego ruchu. Ja mając świadomość tego, że czasu jest coraz mniej wybieram się na jeszcze jedną rozmowę do Urzędu Marszałkowskiego i po tej rozmowie będę Państwa informował, jakie zamierzenia będę chciał realizować. Myślę, że stanie się to do końca tego tygodnia.

-p. P. Kanaś- W jaki sposób chciałby Pan nas poinformować?

-p. Burmistrz- Zaproszę Państwa na spotkanie. Myślę, że może to być posiedzenie połączonych komisji Rady.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, a czy jest wyznaczony termin kolejnej rozprawy?

-p. Burmistrz- To ja właśnie powiedziałem, że poza tym postanowieniem nie ma żadnego ruchu ze strony Sądu Okręgowego. Stąd mój niepokój i moje zniecierpliwienie.

Ad.9.11. Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych.

-p. M. Ogrodowski- My w ramach środków budżetowych, które mamy zgromadzone na realizację tego zadania, myśmy zlecili dwa zadania. To jest zadanie odmulenia, wyczyszczenia i wykaszania górnego odpływu wód deszczowych pomiędzy wałem przy tężniach, a odpływem w kierunku gminy Aleksandrów Kujawski. I drugie zadanie to jest wykoszenie i wyczyszczenie rowu przy ul. Słowackiego w ramach działań, które podjęliśmy, to jest wyznaczenie i ustalenie wykonawcy na odmulenie części rurociągu ul. Słowackiego. Ale trwa postępowanie do czasu wyłonienia wykonawcy, to postępowanie będzie jeszcze dwa tygodnie.

-p. K. Czajka- Panie Burmistrzu, czy jest przewidziane czyszczenie rowu położonego przy ul. Wołuszewskiej, bo on też jest dość zarośnięty i zamulony. Nie wiem, w ogóle czy jest drożny. Czy takie działania będą też podejmowane?

-p. M. Ogrodowski- Jeśli mogę odpowiedzieć, to oczywiście tych środków jest 40 tys., i główny nacisk, jaki żeśmy po przeglądzie urządzeń melioracyjnych i odwodnieniowych nałożyli, to głównie na odmulenie części rurociągów i tych dużych średnic. Jeśli oczywiście starczy nam środków na realizację pozostałych rzeczy, to w okresie późno jesiennym będziemy dodatkowo realizować te zadania.

-p. K. Czajka- To byłbym zobowiązany, gdyby była taka możliwość, żeby zadbać o te rowy przy ul. Wołuszewskiej, bo one również są w stanie fatalnym.

-p. M. Strych- Ja tylko pozwolę sobie zwrócić uwagę na rów, który przebiega wzdłuż osiedla „Solanka”, który jest mocno zarośnięty i prosiłbym o interwencję na tym obszarze. Dziękuję.

-p. T. Dziarski- Panie Burmistrzu, wspomniał Pan, że była kontrola tych urządzeń. Gdzie można się zapoznać się z protokołem tejże kontroli?

-p. M. Ogrodowski- To nie była kontrola, tylko przegląd urządzeń. Taki protokół został sporządzony w maju. Jest u kierownika Gospodarki Terenami.

Ad 10. Wolne wnioski.

-p. Magdalena Gronczewska- Panie Burmistrzu i Państwo Radni! Ja ma taką uwagę

nie tylko własną, ale również mieszkańców i kuracjuszy o przywrócenie tymczasowego postoju w okolicach poczty. Na tej króciutkiej ulicy, ale wręcz szerokiej, nie ma gdzie się zatrzymać. Ludzie starsi nie mają miejsca postawić samochodu, bo muszą dalej go stawiać, aby dojść do poczty po krótką sprawę 5 minutową. I dlatego prosba do władz, aby przywrócić ten odcinek. Było do tej pory. Było to wygodne. Na krótko, ale było wygodne.

Druga rzecz. Skrzyżowanie ul. Lipnowskiej z Wojska Polskiego. Tam jest bardzo niebezpieczne skrzyżowanie i nie ma tam pasów. Z wyjazdu z ul. Wojska Polskiego nie ma pasów, a tam jest jednak ruch duży do hali sportowej do Wisły i tam powinny być pasy. Na zakręcie jest duży żywopłot, który utrudnia widoczność i tam bym prosiła o zwrócenie uwagi Państwa na tę sprawę dość istotną.

-p. K. Czajka- Ja sobie pozwolę, akurat w punkcie wolne wnioski przedstawić odpowiedź do Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców do pani Żanety Ogińskiej. Wiążą się to ze skargą złożoną przez to stowarzyszenie. Pozwolę sobie odczytać. *„W nawiązaniu do Państwa pisma z 20 lipca 2015 r. przekazanego przy piśmie Wojewody Kujawsko-Pomorskiego (WNK.V.1411.33.2015 z dnia 28 lipca 2015 r.) do Rady Miejskiej Ciechocinka, uprzejmie informuję, że wyżej wymienione pismo nie może być traktowane jako skarga „na postępowanie MPEC-u Ciechocinek oraz gminy Ciechocinek reprezentowanej przez Burmistrza miasta Ciechocinek”, co w konsekwencji nie może być rozpatrywane w trybie skargowym przez Radę Miejską Ciechocinka. Pismo dotyczy bowiem sposobu ustalania wysokości wynagrodzenia Prezesa Spółki „Ekociech”, które należy traktować jako zapytanie. Przedmiotowa kwestia była już wyjaśniana przez Burmistrza Ciechocinka na posiedzeniach komisji, czego dowodem jest korespondencja prowadzona w tej sprawie.”*

Dodam tylko, że Komisja zaprosiła przedstawicieli tego stowarzyszenia. Była gorąca dyskusja ponadgodzinna. Wnioski były zupełnie inne niż zawarte w piśmie. Także ja konsultowałem tę skargę z Panem mecenasem i to jest efekt odpowiedzi. Jeden z Kolegów ma zdanie odrębne. Ale myślę, że odpowiedź jest wystarczająca.

Ad.11. Oświadczenia i komunikaty.

-p. Przewodniczący- Do radnych zostało złożone pismo przez jedną z mieszkanki Ciechocinka, która dosyć regularnie koresponduje z nami w kwestiach dot. funkcjonowania miasta. To pismo zostało Państwu przekazane. Ja przygotowałem krótką odpowiedź i ta odpowiedź będzie do wglądu w Biurze Organów Samorządowych. Jeśli Państwo uznacie, że treść tej odpowiedzi jest taka, jaka powinna być, to tą odpowiedź prześlę, jednocześnie zapraszając ją na spotkanie na dyżur przewodniczącego, żeby te tematy omówić. Nie wszystko da się przelać na papier. Także umówmy się, że odpowiedź na to pismo będzie w Biurze Rady leżała. Jeżeli nie będzie żadnych wniosków o uzupełnienie do jutra do godziny 14, uznam, że Szanowna Rada przychyliła się do propozycji złożonej prze mnie i takie pismo zostanie przeze mnie podpisane i przesyłane do tej Pani. Kwestia, o której mówiliśmy, czyli wystosowania pisma do Komendy Wojewódzkiej czy do Komendanta Głównego Policji w kwestii komisariatu czy posterunku policji.....

Ad.12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania, wolne wnioski.

Podczas procedowania tego punktu ze względu na stan zdrowia jednego z radnych, przerwane zostały obrady.

-p. Przewodniczący- Szanowni Państwo! W związku z zaistniałą okolicznością, co najmniej niestosowne będzie kontynuowanie dzisiejszej sesji. Mamy dwa rozwiązania. Albo zarządzymy przerwę i dokończymy posiedzenie w dniu jutrzejszym od rana. Albo został nam facto punkt dot. interpelacji. Bądź też przyjmujemy interpelacje od Pana Burmistrza na piśmie.

-p. Burmistrz- Ja oczywiście przyjmę każde rozwiązanie. Proszę mi wybaczyć, bo jestem troszeczkę podminowany i poddenerwowany. Natomiast, jeżeli uznacie Państwo, że odpowiedzi przekazane na piśmie będą rozwiązaniem wystarczającym, to mogę się zobowiązać..... Ale postarałbym się w przeciągu dwóch tygodni udzielić pisemnych wyjaśnień i odpowiedzi na wszystkie złożone dzisiaj interpelacje.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę prosić odpowiedź na interpelacje w sprawie „Ekoskładu”. Gdyby chciał Pan przekazać tak w pierwszej kolejności, w związku z planowanym posiedzeniem Związku Gmin Ziemi Kujawskiej. Chciałbym tę odpowiedź znać jeszcze przed posiedzeniem tego zgromadzenia.

-p. Burmistrz- Postaram się, żeby to była pierwsza odpowiedź, jaka wyjdzie.

-p. Przewodniczący- W takim razie uznajemy, że interpelacje zostaną złożone na piśmie.

Ad.13. Zakończenie obrad XII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.
Zamknięcia obrad XII sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajączkowski.

Na zakończenie obrad odsłuchano hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Aldona Nocna

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Marcin Zajączkowski

